Nr. 23. **Piątek, 30 Stycznia 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.. ćwierćrocznie 1 zł.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie .	10 zł.	
	półrocznie	5 „	
	kwartalnie	2 „	50 ct
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	rocznie . .	12 zł.	60ct.
	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 stycznia b. r., nadzwyczajnego profesora ks. Maryana Ignacego Morawskiego, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem dogmatyki w Uniwersytecie krakowskim.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasową nauczycielkę Maryę Danauerównę, w Rzeszowie, stałą nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 stycznia.

Nie ma wątpliwości że rząd pruski będzie miał ciężką przeprawę przy przeprowadzeniu swego projektu o uregulowaniu funduszów. jakie się nagromadziły podczas długoletniej walki kościelnej przez obkładanie aresztem pensyj i dotacyj tych duchownych katolickich, którzy wzbraniali się poddać ustawom majowym. Projekt rzeczony przeszedł już jak wiadomo pierwsze czytanie w Izbie poselskiej i został odesłanym do komisyi złożonej z 21 członków. Przeciw niemu stanęły w zwartej niemal opozycyi, oba stronnictwa konserwatywne i narodowoliberalni, tedy żywioły, stanowiące większość, a już to samo nie wróży operatowi rządowemu zbyt wielkiego powodzenia. Najgwałtowniej i najbezwzględniej uderzają na projekt pisma narodowo-liberalne a tutaj przoduje obecny organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachrichten*, który godzi wprost na kanclerza Caprivi'ego, czyniąc mu z tego zarzut, iż w zamiarze „zadowolenia całego świata i pozyskania popularności posuwa się zbyt daleko w ustępstwach i za korzyści nie warte grosza, płaci dwudziestu markówkami“. W dalszej filipice organ hamburski poczytuje gen. Capriviemu za ciężkie przewinienie, że w całej jego działalności, przebija się wyraźnie tendencya okazania całemu światu, iż Niemcy mogą obejść się snadnie bez ks. Bismarcka, a mając to główne na oku, przystaje z lekkiem sercem na wszelkie żądania, bez względu na mogące ztąd wyniknąć dla Prus następstwa. W końcu organ ks. Bismarcka zarzuca kanclerzowi kokietowanie z ultramontanami, Polakami, socyalno-demokratami, Welfami, Francuzami i zamyka wiązankę tych insynuacyj pobożnem życzeniem „aby jak najrychlej mogło zajść coś takiego, coby wskrzesiło napowrót u ludu niemieckiego uczucie dawnej energii i zaufanie we własne siły“.

Według innych narodowo-liberalnych pism, prowadzących polemikę w tonie więcej spokojnym i bez wciągania do niej osoby kandydata, należałoby w projekcie poczynić takie przynajmniej zmiany, „aby nagromadzone fundusze nie służyły klerykalnym za fundusze agitacyjne, i aby nie zdawało się, iż rząd gotów jest do jak najdalej idących ustępstw na rzecz katolików“. Tych wszakże ustępstw najbardziej obawiają się skrajno-konserwatywne dzienniki, stojące pod sztandarem dymisyonowanego pastora dworskiego Stöckera i innych fanatyków protestanckich. Wołają one, iż lepiej rozdać cały fundusz na cele dobroczynne lub nawet „zatopić go w morzu“, niż zwrócić duchowieństwu katolickiemu.

Prasa katolicka przyjmuje z pełnym spokojem te wszystkie gniewy, groźby, rady i nawoływania, a chociaż przewiduje ciężkie utarczki, zarówno w komisyi, jak pełnej Izbie, nie traci nadziei, iż rząd znajdzie sposób przeprowadzenia swego projektu. Zdaje się, iż po dokonaniu w przedłożeniu, za zgodą stronnictwa środka, pewnych niezbyt ważnych zmian, powiedzie się pozyskać taką liczbę posłów stronnictwa konserwatywnego, jaka jest potrzebną dla wytworzenia, wraz z centrum, wolnomyślnymi i Kołem polskiem nieodzownej większości.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu odbytem dnia 26go stycznia 1891 r. uchwaliła:

1) Wydać szczegółowe polecenia co się tyczy karności i prowadzenia się uczniów w wyższych klasach szkół średnich;

2) przyjąć do wiadomości, zatwierdzając odnośne wnioski, sprawozdanie c. k. krajowego inspektora szkolnego, dr. Ludomiła Germana, z wizytacyi c. k. gimnazyum niemieckiego we Lwowie i c. k. gimnazyum w Jarosławiu;

3) przyznać profesorowi c. k. gimnazyum w Wadowicach, Tomaszowi Dziamie, trzeci dodatek pięcioletni;

4) przyjąć do wiadomości reskrypt pana Ministra, przenoszący profesora Konstantego Horbala, z gimnazyum w Stryju do Przemyśla, tudzież przenieść suplenta Juliana Carewicza z c. k. gimnazyum w Przemyslu do Stryja;

5) przenieść suplenta Emila Kordasiewicza z c. k. gimnazyum w Kołomyi do c. k. gimnazyum akademickiego we Lwowie, a na jego miejsce przenieść suplenta, Jana Niemcowa z c. k. gimnazyum akademickiego;

6) zamianować asystentem w c. k. szkole realnej we Lwowie, Stanisława Bilińskiego;

7) Wojciecha Turosza, suplentem w c. k. gimnazyum w Stanisławowie;

8) asystenta Zygmunta Tomanka, suplentem w c. k. szkole realnej we Lwowie;

9) Piotra Christoffa suplentem w c. k. gimnazyum w Drohobyczu i

---

W INDYACH

(*„Notatki myśliwskie z Indyj“*, *przez Józefa hr. Potockiego. — Kraków. Nakładem Autora.)*

(Ciąg dalszy).

W tem miejscu baczny obserwator natury i ludzi składa pióro, aby ustąpić pierwszeństwa pełnemu zapału myśliwemu. W drodze do Goony, nużącej drodze (140 mil angielskich), wypada dłuższa nieco stacya w mieście Gwalior, stolicy niezależnego państewka i rezydencyi Maharadży. Major Barr, spełniający funkcyę angielskiego rezydenta, przyjął i ugościł hr. Potockiego w swej willi, zkąd po parodniowym odpoczynku, udano się dalej pocztą wielbłądzią. Poczta ta, to rodzaj bryki ogromnych rozmiarów, tego mniej więcej kształtu, co wozy, używane po wielkich miastach do przewożenia mebli. Do takiej bryki, na dwa piętra podzielonej, zakładają parę wielkich, jednogarbnych wielbłądów. Podróżni rozkładają się — bo siedzieć nie ma na czem, chyba w kuczki — na pierwszem piętrze, do dolnego pakują kufry i manatki. Takim zaprzęgiem odbył hr. Potocki trzy czwarte drogi do Goony.

Major Baar urządził też hr. Potockiemu w czasie jego pobytu w Gwalior niespodziankę, zawożąc go do rezydencyi Maharadży, pałacu wielkich rozmiarów we włoskim stylu.

Przed pałacem, — pisze autor — na ogromnym placu zielonej murawy, rozstawiony był cały dwór indyjskiego książątka. Około dwieście arabskich bachmatów, w pysznych, bogatych rzędach, trzymanych przez pachołków w czerwonych liberyach, tworzyło jakby szpaler przy drodze, wiodącej do głównego zajazdu. Przed frontem pałacu z jednej strony stał szereg sześćdziesięciu słoni, w czerwonych złotolitych kapach, ze złotemi pierścieniami i gałkami na kłach. z drugiej złociste palankiny, wołami o złoconych rogach i wielbłądami zaprzągnięte, w środku oddział przybocznej gwardyi Maharadży, w dziwacznych mundurach, który przyjął nas biciem w bębny i muzyką piszczałek, prezentując broń przed angielskim rezydentem. Sokolnicy z sokołami na ręku, tłum różnobarwny służby, dopełniał tego malowniczego obrazu, na widok którego myśl o kilka wieków wstecz się cofała.

Po obejrzeniu pałacu po europejsku urządzonego, udano się do ogrodu, gdzie Maharadża udzielił podróżnikom audyencyi. Trzynastoletni władca siedział na złocistem krześle pod jedwabnym baldachinem, w otoczeniu swych ministrów i dworaków. Zgraja służby stała za nim, trzymając parasole od słońca nad jego głową, wachlując go i muchy odpędzając. Wstał na spotkanie gości, uprzejmie podaniem ręki powitał i koło siebie usiąść zaprosił. Ładny chłopiec, z czarnemi jak węgiel oczyma, o śniadej cerze, rosły na swój wiek, zmięszał się z początku widocznie i nie wiedział jak rozmowę zacząć. Szybko się jednak oswoił i dobrą angielszczyzną począł hr. Potockiego w zabawny sposób krótkiemi, urywanemi pytaniami zarzucać: jak się nazywa, zkąd pochodzi itd. Zadziwił się mocno, dowiedziawszy się, że dr. Szczucki po angielsku nie mówi, — nie mogło mu się widocznie w głowie pomieścić, że są biali ludzie nie-Anglicy. — Ubrany był w białą, muślinową suknię, z czerwonym zawojem na głowie, na szyi miał kilka skręconych rzędów pereł, wielkości laskowych orzechów. — Wychowaniem jego trudnią się wyłącznie angielscy nauczyciele, wszystkie ważniejsze i większe posady zajmują angielscy urzędnicy, prawdziwym rządcą kraju jest major Barr — jego słowo, to rozkaz, przed którym cały dwór Maharadży się pochyla.

„Podziwiać trzeba — pisze dalej autor — politykę Anglików, którzy do tego stanu rzeczy w tak olbrzymim, różnoplemiennym jak Indye kraju, wszędzie doprowadzić zdołali. System ich, to bezwzględna potęga silniejszego nad słabszym, system strachu, kary i grozy, lecz tylko tam, gdzie chodzi o utrzymanie porządku w administracyi lub o zachowanie powagi angielskiego rządu; zresztą co do języka, religii i zwyczajów krajowców, pozostawiają tymże wolność zupełną.

Hr. Potocki przeczy z całą stanowczością zdaniu, które często w Europie słyszeć się daje, jakoby w Indyach miliony krajowców jęczały w ohydnej niewoli. — Jest wprawdzie rząd twardy, żelazny, lecz prawy i sprawiedliwy, a w wielu razach, np. co do wolności prasy, dziwnie nawet liberalny. Właściwa ludność Hindostanu weszła w erę spokoju, wolności i bezpieczeństwa dopiero wtedy. gdy utrwalił się w Indyach rząd angielski, krusząc potęgę krajowych władców i kładąc tamę ich samowładztwu i krwawym bezprawiom. Na zmianie tej stracili tylko książęta, straciła wyższa warstwa Bohadarów, Nawabów — lecz bezwarunkowo zyskał lud.

W Gwalior urządzono też dla hr. Potockiego pierwsze w Indyach polowanie. — Wyjechano w nocy, — po godzinie jazdy słońce weszło, odkrywając niezwykły krajobraz. Jak daleko okiem sięgnąć, z obu stron drogi równina, żółtą, spaloną, wysoką trawą pokryta, gdzieniegdzie naga jak step chersoński, czasem karłowatem krzewiem porosła. Ulubione to miejce wypasu indyjskiej antylopy. Poluje się w ten sposób, że „shikari“ (myśliwy, to co u nas „chłop myśliwy“) konno antylopy okrąża i stara się je podjechać, zakrywając myśliwego, który trzymając się puśliska. za koniem postępuje; ostrożny bowiem zwierz, mniej na konia niż na człowieka piechotą idącego, zwraca uwagę.

Śliczny, pełen barwy jest opis tego polowania. Daruje nam przeto autor, że ku zadowoleniu czytelników, własnemi jego posługujemy się słowami.

„Ledwo uszliśmy kilkaset kroków — pisze hr. Potocki — step przed nami jakby ożył. Wszędzie, gdzie okiem rzucić, stada antylop po kilka i kilkanaście sztuk; niektóre spoczywają jeszcze w wysokiej trawie, z której wystają jak świdry, rogi kozłów.

Śliczny to widok, gdy stado antylop poczyna uciekać: naprzód jedna, potem druga, trzecia, wreszcie wszystkie, skaczą pionowo w górę ogromnemi susami, nieprawdopodobnie wysoko, jakby potężną sprężyną podrzucane, potem przechodzą w wolny galop. wreszcie w szalony pęd, i w dzikim nieładzie znikają z oczu. — Mimo mnogiej liczby sztuk, które się widzi, podejść je na możliwą do strzału odległość, nie łatwo.

To też i dla hr. Potockiego, początek tego polowania nie był pomyślny a bardzo

10) Bronisława Kąsinowskiego suplentem w c. k. szkole realnej w Krakowie;

11) wydać ułożony przez ordynat biskupi w Krakowie, plan nauki religii w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie;

12) zatwierdzić wybór dr. Mikołaja Klakurki na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Myślenicach;

13) zatwierdzić wybór Jana Rampały, nauczyciela szkoły ludowej w Jabłonce niżnej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Turce;

14) pozwolić Karolowi Huchrze, nauczycielowi szkoły ludowej w Dołhem górskiem, na trudnienie się pisarstwem gminnem przez rok jeden;

15) przekształcić czteroklasową żeńską szkołę w Sanoku, na sześcioklasową o czterech nauczycielkach z pełną płacą, i o dwóch młodszych;

16) szkołę filialną w Juszczynie, powiatu Myślenice, na dwuklasową o jednym nauczycielu z pełną płacą i jednym młodszym;

17) szkołę etatową w Sidzinie, powiatu Myślenice, na dwuklasową o jednym nauczycielu z pełną płacą i jednym młodszym;

18) szkołę etatową w Osielcu, powiatu Myślenice, na dwuklasową o jednym nauczycielu z pełną płacą i jednym młodszym i

19) szkołę filialną w Dąbiu, powiatu Pilzno, na etatową;

20) zorganizować w Dzwinogrodzie, powiatu Buczacz, szkołę filialną;

21) posunąć na miejsce rzeczywistego nauczyciela szkoły ludowej w Jarosławiu, opróżnione przez przeniesienie w stały stan spoczynku Leona Kapiszewskiego, młodszego nauczyciela tej samej szkoły, Stanisława Bara,

22) a na tegoż miejsce przenieść stałego młodszego nauczyciela szkoły ludowej w Horodence, Maksymiliana Kruszelnickiego;

23) zamianować: Eugenię Boczarską, stałą młodszą nauczycielką czteroklasowej szkoły żeńskiej w Stryju;

24) Maryę z Misięgiewiczów Schanzerową, stałą nauczycielką siedmioklasowej szkoły żeńskiej w Samborze;

25) Maryę Danauerównę, stałą nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie;

26) Mikołaja Wysoczańskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Styniawie niżnej;

27) Maryę Zagórzańską, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Strzelcach wielkich;

28) Władysława Kotulskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Nowosiółkach, i

29) Władysławę Błoniarzową, stałą nauczycielką szkoły filialnej w Łąkcie dolnej.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 27 stycznia.

(Widoki wyborcze).

Właśnie w pierwszą rocznicę owego dnia, w którym tutaj trzy kluby: wielkich właścicieli, Staroczechów i Niemców uchwaliły przyjąć i przeprowadzić projekta ugodowe konferencyi wiedeńskiej, nadeszła wieść o rozwiązaniu Izby poselskiej i przyspieszeniu wyborów. Niezawodnie też pomiędzy tym wypadkiem a tezami ugody zachodzi pewien logiczny związek. Bo wprawdzie ruch młodoczeski istniał dawniej; przed zawarciem ugody Młodoczesi utworzyli w Izbie poselskiej osobne koło i przed ugodą odnieśli znaczne zwycięztwa przy wyborach do sejmu krajowego. Atoli w ubiegłym roku ugoda, czyli raczej wykazane tak dokładnie w ostatniej znakomitej mowie hr. Ryszarda Clam-Martinica, błędy Staroczechów w przeprowadzeniu ugody, przyczyniły się do tak znacznego wzrostu frakcyi młodoczeskiej, że istotnie, jak zaznaczyła *Wiener Zeitung*, stosunki w większości parlamentarnej stały się trudnemi.

Głównie, niemal wyłącznie ruch młodoczeski pozbawił prawicę tej solidarności i sprężystości, której przez tyle lat zawdzięczała wszelkie sukcesa i które sprawiały, że Rząd mógł z wszelką ufnością opierać się na niej. Na odwrót komentarz *Wiener Zeitung*, domagający się większości patryotycznej i tworzącej zaporę przeciwko prądom skrajnym, wyklucza z nowej kombinacyi Młodoczechów, domagających się radykalnej zmiany konstytucyi, celem wskrzeszenia „historycznego prawa“ korony czeskiej, a nadto sięgających także radykalnemi roszczeniami w dziedzinę polityki zagranicznej. Jeżeli pomimo tego Młodoczesi udają, że są zadowoleni z rozwiązania Izby poselskiej i z przyspieszenia wyborów, to rzeczywiście dla tego, ponieważ ludności czeskiej nie chcą i nie mogą powiedzieć prawdy, lecz zamierzają dalej łudzić ją, jakoby swą taktyką mogli przysporzyć Czechom korzyści.

Co do Staroczechów, położenie ich w obec wyborów nie byłoby wcale rozpaczliwe, gdyby tylko raz przestali chwiać się, stanęli śmiało pod sztandarem tego programu, które zakreślił komentarz *Wiener Ztg.*, a zatem też zasadniczo wystąpili przeciw Młodoczechom.

Z trzech kuryj Izb handlowych, miast i gmin wiejskich następujące mandaty poselskie są zapewnione Czechom: z pierwszej 4, t. j. 2 mandaty Izby tutejszej, po jednych z budziejowieckiej i pilzeńskiej; z drugiej 18, z trzeciej 18, czyli razem 40. Z tych mandatów Młodoczesi w ostatnich czasach posiadali 14, a spodziewają się nibyto zdobyć 30, tak, że na Staroczechów przypadłoby tylko 10. Jednakże nawet z owych 14 mandatów młodoczeskich niektóre mogliby odzyskać Staroczesi, tak mianowicie mandat posła Kaizla, wybranego na chybił trafił i zanim jeszcze wyraźnie przystąpił do frakcyi młodoczeskiej, z tutejszej Izby handlowej, dalej okręg wiejski Pisku, gdzie w skutek ustąpienia popularnego p. Tonnera, w r. 1887 wybranym został dziwnym przypadkiem hr. Lażański, mandat Izby handlowej pilzeńskiej, której poseł Maksymilian Hajek w grudniu r. z. poszedł na stronę młodoczeską, ale która się składa przeważnie ze Staroczechów, czego dowiodła przed 2 laty, wybierając do sejmu p. Zeithamera, okręg wiejski śmichowski; który wybierał zawsze Staroczechów i w którym r. 1885 p Trojan wybrany został jako kandydat staroczeski.

Nie zapuszczając się w dalsze szczegóły, na mocy dokładnego rozważenia odnośnych stosunków, sądzą, że z owych 40 mandatów, przynajmniej 20 jest zapewnione Staroczechom. Mogliby zaś zdobyć znacznie więcej, gdyby się porozumieli z Niemcami, celem wspólnej akcyi w miastach. Taki kompromis byłby rzeczą całkiem naturalną, gdyby Staroczesi byli śmiało obstawali przy ugodzie, tworząc ze szlachtą historyczną i z Niemcami obóz solidarny przeciwko Młodoczechom. Ci n. p. spodziewają się na pewno zdobyć dwa mandaty Pragi, z których jeden, nowomiejski, piastował oddawna dr. Rieger, drugi od lat 3 Młodoczech, Blażek. Dawniej Praga zawsze wybierała do Rady państwa samych Staroczechów. W ostatnich czasach niezawodnie wzrosła tu liczba wyborców młodoczeskich, atoli łatwoby było sparaliżować ich za pomocą głosów niemieckich. Podobna sytuacya powtarza się w kilku innych miastach. Na mocy zatem kompromisu z Niemcami, jako „compaciscentami“ ugody, ustępując im kilka mandatów na prowincyi, Staroczesi mogliby łatwo zdobyć przeważną część mandatów wiejskich. Główny sukces w r. 1889 Młodoczesi odnieśli w gminach wiejskich. Tu może szlachta historyczna, która dotąd względem wyborów zachowała zupełną neutralność, tym razem, w interesie ludności czeskiej, przyczyni się do sparaliżowania agitacyi młodoczeskiej

Wszystko to naturalnie możliwem będzie tylko wtedy, jeżeli Staroczesi stanowczo staną przy programie, ogłoszonym w *Wiener Ztg.* Jeżeli zaś znowu ulegną pokusie współzawodniczenia z Młodoczechami w hasłach opozycyjnych i deklamacyach pseudo-patryotycznych, ani Rząd ani szlachta historyczna, ani Niemcy nie będą mieli najmniejszego powodu wspierania kandydatów staroczeskich przeciwko młodoczeskim. I wtedy ten nowy błąd przyprawi Staroczechów o ostateczną i stanowczą klęskę.

Z Berlina.

(Prawdopodobna dymisya gener. Leszczyńskiego. — Prace komisyi dla ochrony robotników. — Statystyka bezroboci w Niemczech. — Nowy system mieszkań robotniczych).

W Berlinie wywołała pewne wrażenie wiadomość *Hamburger Correspondenz*, iż komenderujący generał 9 korpusu, generał Leszczyński, poda się do dymisyi w przyszłym miesiącu. Należy on do najzdolniejszych generałów i posiadał dotąd wielkie względy u cesarza Wilhelma, który podczas ostatnich manewrów w Szlezwigu z uznaniem wyraził się o jego zasługach. Mówiono także wówczas o różnicach zapatrywań, jakie zaszły między szefem sztabu generalnego i generałem Leszczyńskim i dodawano, iż cesarz stanął po stronie ostatniego. Następstwem tego była pogłoska, iż generał Leszczyński zostanie w miejsce hr. Waldersee szefem sztabu generalnego. Pogłoski te okazały się nieuzasadnionemi, a obecnie znowu donoszą, iż głównym powodem zamiaru podania się do dymisyi generała Leszczyńskiego jest to, iż wzięto mu za złe, że na oficyalne przyjęcie, jakie się u niego odbyło, zaprosił także ks. Bismarcka. Według innej wersyi, panował zawsze wielki antagonizm między generałem Leszczyńskim i hr. Waldersee i ten antagonizm zaostrzył się tak, iż generał czuje się spowodowanym wnieść prośbę o dymisyę.

Komisya dla ochrony sprawy robotników zakończyła obrady swe przygotowawcze w drugiem czytaniu. Zakaz roboty niedzielnej uzyskał jednogłośnie przyjęcie. Wypłata robocizny ma być tygodniową. Szkoły uzupełniające będą obowiązkowe, z niektóremi ograniczeniami. Ochrona zdrowia i moralności w fabrykach znajdzie obszerne zastosowanie. Za samowolne łamanie kontraktu robotniczego kar nie ustanowiono. Dzieci, podlegające obowiązkowi szkolnemu, nie powinny być zatrudniane w fabrykach i t. d. Chlebodawcy odpowiedzialni są za nieszczęśliwe wypadki, wydarzające się w zakładach z siłą elementarną, jeżeli zaniedbali środków ochrony. Na kolejach żelaznych w niedziele i święta ustać ma ruch towarowy.

Komisya, której parlament niemiecki poruczył opracowanie nowej ustawy przemysłowej, przedstawiła Izbie statystyczne sprawozdanie o bezrobociach w pierwszym kwartale roku 1890. W okresie tym zdarzyło się w cesarstwie 1131 wypadków bezrobocia; przy tem obliczeniu uznano za bezrobocie solidarne powstrzymanie się od pracy, jeżeli obejmuje ono przynajmniej dziesięciu robotników. Ogółem świętowało 394.440 robotników. Z tej liczby przypada 67 prc. na robotników, którzy, zaprzestając roboty, zerwali tem samem umowę z pracodawcami; w 187 wypadkach zakończyło się bezrobocie zupełnem, w 468 częściowem zwycięstwem robotników, w 420 nie uzyskali robotnicy żadnych ustępstw. Najczęściej zachodziły bezrobocia w górnictwie.

W Berlinie przyjęto nowy system mieszkań robotniczych. Zamiast tworzenia osobnych, zamiejskich dzielnic, dla ludności pracującej będą nabywane domy w obrębie miasta i przerabiane w ten sposób, że w środku będą ogrody, otoczone z trzech stron domkami dla robotników, mieszkania zaś frontowe przeznaczone zostaną dla innej ludności. W ten sposób utrzymany ma być związek pomiędzy warstwami społecznemi, który dobroczynnie może wpłynąć na usposobienie robotników.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Na bankiet w ambasadzie niemieckiej, dany z okazyi rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, zostało zaproszonych, czego w latach poprzednich nie bylo — wielu rossyjskich dostojników wojskowych, generałów i t. d. W kołach decydujących — jak telegrafują do *Kölnische Zeitung* — upatrują w tem symptomat serdeczniejszych stosunków między dworami: petersburskim i berlińskim.

Wedle *Grażdanina*, radzie państwa przedstawiono już projekt ustawy, w celu położenia kresu kolonizacyi zagranicznej na terytoryum Rossyi. Według tego nowego projektu, kolonizowanie gruntów przez obcokrajowców będzie wręcz zabronione; w wyjątkowych tylko wypadkach minister spraw wewnętrznych może upoważnić obcokrajowców do nabycia gruntów, i to koniecznie pod warunkiem, aby ci przyjęli poddaństwo rossyjskie, które udzielane im będzie tylko w takim razie, jeżeli władać będą językiem rossyjskiem, i wykażą znajomość zasadniczych ustaw państwa.

W Petersburgu bawią obecnie kuratorowie prawie wszystkich okręgów naukowych, wezwani dla przyjęcia udziału w specyalnych naradach przy ministerstwie oświecenia, w przedmiocie zastosowania do gimnazyów męskich nowych planów i programów nauk.

Wedle *Nowosti*, komisya szkolna postanowiła zmniejszyć o ile możności liczbę

---

nużący. „Było już blisko południa — pisze on — słońce paliło niemiłosiernie, — zmordowany myślałem już o powrocie, gdy ujrzeliśmy na odkrytem zupełnie miejscu pojedyńczo pasącego się się kozła. Ślicznie wyglądał, czarny, aż lśniący prawie, wysokie rogi szkliły się w promieniach słońca, jakby z metalu. Zaczęliśmy go okrążać, z początku szerokie zataczając koła, potem coraz je zwężając, mniej więcej w ten sposób, jak się lisa sankami podjeżdża. Musiały mu się nasze ewolucye dziwnemi wydawać nie spuszczał z nas bowiem oka, a chociaż nie uciekał, zwolna lecz ciągle się przed nami posuwał. Musieliśmy zamiast zwężać, szybko coraz szersze koła zataczać, by mu drogę zastąpić. Nie wiem, jaką przestrzeń w ten sposób, do konia przytulony, przebiegłem; pot lał się ze mnie strumieniami, czułem, że już daleko nie ujdę Wreszcie przecięliśmy mu drogę; kozioł zwolna, z podniesioną głową ku nam się posuwał. Raptem, o jakie 120 kroków, czy mnie za koniem zoczył, czy odblask lufy go przestraszył, zwrócił się nagle i począł zmykać. tym razem na dobre. Na los szczęścia prawie strzeliłem.... Kulował w ogniu. dostawszy kulą w łeb, po za słuchy — strzał więcej szczęśliwy niż zręczny. Piękna była sztuka: z radością pospieszyłem, by oglądnąć zdobycz, którą przywołani *coolis* (tragarze, naj niższa kasta Hindusów), wzięli na barki.“ Tegoż dnia jeszcze dwa kozły padły z ręki hr. Potockiego, z których jeden z niezwykle dużemi rogami Śliczna to myśliwska trofea — rogi czasem 24 cali długości dochodzą.

W kilka dni później hr. Potocki stanął u celu swej podróży w domu pułkownika Gerarda w Goonie, gdzie dopiero miały się rozpocząć większe polowania.... Oczywiście marzeniem myśliwych był tygrys lub pantera — marzeniem niestety, bardzo rzadko możebnem do urzeczywistnienia. Poluje się tu z naganką w zwyczajny sposób biorąc tę lub ową knieję, w której się zwierza spodziewa. Myśliwi rozstawiają się o ile możności na wysokich stanowiskach na skale lub częściej na drzewach, by z wyższego stanowiska jak najwięcej terenu okiem objąć. Robi się to po części dla bezpieczeństwa przed tygrysem lub panterą; szczególnie zaś dla tego, że stojąc na ziemi w gąszczu i trawie, nicby się przed sobą nie widziało.

Naganka nie chodzi jak u nas równo i porządnie. Zajmowano ostępy duże, niewyrównanej konfiguracyi; teren skalisty, wertepami przecięty, utrudnia chód naganki; przytem ludzie z obawy przed tygrysem lub panterą w kupki się zbijają, ciemne gąszcze ostrożnie wymijając, za lada szelestem wyłażą na drzewa i tracąc linię porządkową, nieraz wychodzą z innej strony niż stoją myśliwi. Dziwić się im nie można; nadzy i bezbronni, z kijem w ręku, pierwsi wystawieni są na napad dzikiego zwierza, gdy ten postrzelony w tył się rzuca. Rzadko też mija sezon polowania, by kilku naganiaczy ofiarą nie padło. Istnieją też dla tego ostre reguły dla myśliwych, którzy po strzale do tygrysa lub pantery, obowiązani są dać świstawką umówiony sygnał, dla ostrzeżenia naganki, co się ze zwierzem stało.

Cały urok indyjskiego polowania leży w niesłychanej rozmaitości i ilości zwierza, jaką się na każdym kroku spotyka. Na jednem stanowisku widzi się nieraz trzy lub cztery gatunki cerwidów, hyeny, wilki, dziki, lisy, nie mówiąc już o tem, że się w każdym miocie pantery, nawet tygrysa spodziewać można. A ptactwa co za rozmaitość! Z ornitologią w ręku trzebaby przestudyować całą faunę ptasią podzwrotnikowych stref, by prócz gatunków wodnego ptactwa wyliczyć wszystkie okazy kuropatw, frankolinów, pawi, gołębi, papug i t. d. przeciągających nad głową myśliwego.

W pierwszych dniach polowania, po wielu emocyonujących nadziejach, rozczarowaniach i nie małym trudzie, nadeszła upragniona chwila.... W drugim miocie, ledwo zajęto stanowiska, przybiegł zdyszany Hindous, głęboko wzruszony i żywo giestykulując opowiedział pułkownikowi Gerardowi, że zachodząc z obławą do miotu, widział na parę kroków przed sobą pomykającego tygrysa czy panterę. Pułkownik szybko ludzi ściągnął, wskazał w jakim kierunku gonić a myśliwych rozstawił pod stromą, skalistą ścianą, gdzie zwierz miał wagę do pobliskiego gąszczu.

Miot się rozpoczął, ludzie się zbliżali, gdy nagle Gerard się złożył, długo wytrzymał i strzelił. Gąszcz i trawa zakrywały widok zupełnie, doleciał tylko uszu urwany ryk a trzask gałęzi wskazał, że zwierz do miotu powrócił. Jakoż rozległ się głos świstawki, że pantera postrzelona w tył się cofnęła.... Jasna smuga farby w miejscu strzału wskazywała, że pantera ciężko strzelona. Psy podprowadzono na trop, lecz tak były znużone i gorącem zbite, że tropu nawet podjąć nie chciały, — trzeba było zatem iść bez ich pomocy. Ustawiono się linią, każdy myśliwy mając po dwóch żołnierzy z dzidami u boku. Krok za krokiem, ostrożnie, gotowi do strzału, z palcem na cynglu, darli się myśliwi przez krzaki.... Iść za postrzeloną panterą, inne sprawia wrażenie niż za dzikiem lub jeleniem. Co krok i co chwila niemal człowiek napadu zwierza się spodziewa a gąszcz tak ciemny, że nim się pomyśli o strzale, można już być w zębach pantery. Żołnierze ciskają kamieniami przed sobą i o ile możności drogę torują. Dotarto do linii naganki. Pocieszny był widok Hindusów, którzy na głos świstawki w mig na drzewa powyłazili i jak małpy pomiędzy konarami siedzą. W tem jeden z nich wskazał ręką w kierunku kilku fantastycznie, jeden na drugim piętrzących się głazów granitu. W tejże chwili na pięć kroków przed sobą za blokiem kamiennym usłyszał hr. Potocki głośne mruknięcie. „Look out!“ — krzyknął pułkownik. „Złożyłem się w mgnieniu oka, lecz pantera zakryta skałą, ruszyła naprzód i znikła w gąszczu. Musiała być ciężko ranną i nie czując się w sile podjęcia walki, uszła przed nami. Puściliśmy się za nią na oko niemal, dopadła jednak labiryntu skał, kamieni i jaskiń. Straciliśmy farbę i musieliśmy od dalszego szukania odstąpić, tem więcej, że słońce miało się ku zachodowi i zaczęło się ściemniać....“ Ciężko ranny zwierz daleko jednak nie uszedł. Nazajutrz żołnierze w tryumfie przynieśli panterę. Za pomocą psów, odszukali ją w jednej z jaskiń, znaleźli dogorywającą i łatwo dobili.

(Ciąg dalszy nastąpi).

***

dowód, iż Austro-Węgry chcą sobie zapewnić możliwość zawiązania przyjaźni z Rossyą i zapewnienia dominującego stanowiska w trójprzymierzu. W tym duchu należy sobie tłomaczyć poparcie rossyjskiego zażalenia w Sofii, z powodu tamtejszych nihilistów przez austro-węgierskiego reprezentanta dyplomatycznego. Dziennik ten przypomina, iż już dawniej niejednokrotnie zaznaczał, że uprzywilejowane stanowisko Niemiec w trójprzymierzu w obec Austro-Węgier polega na tem, iż Niemcy każdej chwili mogą się porozumieć z Rossyą i że stanowisko Austryi byłoby zgoła innem, gdyby wiedziała, że między Berlinem a Petersburgiem mosty są zerwane. Niemcy naraziłyby się wówczas wprost na niebezpieczeństwo zawisłości od Austryi. *Hamb. Nachr.* zapewniają, iż nie myślą wcale twierdzić, że to już się stało, ale widzą one pewien związek w fakcie, iż Austrya żąda ciężkich ekonomicznych ofiar od Niemiec i że się równocześnie zbliża do Rossyi. Wszystko to, kończy organ ex-kanclerski, powinno być ponowną przestrogą do utrzymania dobrych stosunków między Niemcami a Rossyą.

Przeciw tej enuncyacyi wystąpiły surowo pisma berlińskie z *Nordd. Allg. Ztg.* na czele. Między innemi *Voss. Ztg.* zaznacza, iż wprost oszczerstwem jest zarzut, jakoby Austrya żądała ofiar ekonomicznych od Niemiec; faktem jest bowiem, iż Niemcy dały pochop do rokowań i z góry wzięły na uwagę obniżenie ceł spożywczych.

Równocześnie *Hamb. Nachr.* występują ponownie gwałtownie przeciw przedłożeniu o zwrocie duchowieństwu katolickiemu funduszów obrocznych, starając się udowodnić, że rząd pragnie tym sposobem pozyskać centrum i Polaków dla swojego programu. Jest to — zdaniem organu bismarckowskiego — obniżanie powagi państwowej na rzecz parlamentaryzmu, z którym nie można i nie należy paktować.

Z Watykanu.

(Potoczne wiadomości.)

Do berlińskiej *Germanii* telegrafują z Rzymu, że nuncyusz Rotelli zostanie wkrótce mianowany kardynałem, niewiadomo atoli, czy ta nominacya nastąpi na konsystorzu lutowym, czy też na następnym. Tak zwany parlament katolicki, o którym swego czasu donosiliśmy, ma wedle tego samego telegramu, zostać zorganizowany, jak następuje: Każda okolica (*regio*) Włoch wybiera dwóch reprezentantów; w ogóle wybranych będzie 40 reprezentantów. Katolicki parlament przedstawi ludowi błędy włoskiego parlamentu, i odeprze na legalnej drodze zaczepki przeciw religii, obyczajom i prawom katolików. Pierwsze zebranie odbędzie się po za murami Rzymu, drugie w Rzymie samym.

Ma już być rzeczą niewątpliwą, iż na najbliższym konsystorzu prekonizowani zostaną między innymi: biskup strassburski (ks. Fritzen) i arcybiskup gnieźnieńsko-poznański, co do którego toczą się jeszcze rokowania. Rokowania te jednak przeszły już na trudniejszą fazę, i idzie tylko o wybór osoby, która w każdym razie będzie narodowości polskiej.

Niebawem ma ukazać się odezwa Ojca św. do katolików całego świata, z poleceniem, aby ci, co chcą uczcić jego jubileusz biskupi, przypadający na rok 1893, przeznaczone na ten cel fundusze obracali na różne zakłady i przedsięwzięcia dobroczynne i religijne. Od siebie Leon XIII zaleci: wybudowanie kościoła pod wezwaniem św. Joachima, w nowych, pozbawionych zupełnie świątyń dzielnicach Rzymu, szkoły i misye wschodnie, oraz wielkie dzieło afrykańskie kardynała Lavigerie.

Istnieje projekt, aby w jednym z nowych kościołów uczynić stale to, co w kościele św. Jędrzeja *della Valle* bywa w oktawę Trzech Króli, to jest, aby połączyć w nim wszystkie tak liczne obrządki katolickiego Kościoła.

Sprawa Hangartnera.

Przed tygodniem zaszedł na granicy niemieckiej wypadek, który spowodował reklamacyę rządu niemieckiego u Rady związkowej w Bernie. Rzecz się przedstawia krótko tak: Hangartner miał się dopuścić obrazy cesarza i innych członków państwa niemieckiego, wskutek czego aresztowało go żandarmerya niemiecka, gdy przekroczył granicę. Zajście to przedstawia *Züricher Ztg.* następnie:

Starszy dozorca budownictwa, Hangartner, zajęty był w dniu 15 stycznia na prawym brzegu Renu, w stronie Reuem pod Kaiserstuhl. Wtem zbliżył się wachmistrz żandarmeryi z dwoma policyantami i wezwał Hangartnera, ażeby się udał w jej eskorcie do burmistrza w Hohenthengen; wachmistrz dodał, że idzie tu o sprawę oświetlenia mostu. Tymczasem w Izbie rady w Hohentheugen oświadczył wachmistrz, że aresztował Hangartnera za obrazę cesarza Niemiec. Odczytał przytem wachmistrz akt oskarżenia, w którem zawarte jest zeznanie jakiegoś chłopa badeńskiego, że którejś tam niedzieli był w Kaisersthul i tam słyszał, jak oskarżony w obecności wielu panów miotał obelżywe wyrazy na cesarza, państwo niemieckie i ks. Bismarcka. Aresztowany zaprzeczył tym oskarżeniom stanowczo. Następnie zaprowadzono Hangartnera do Waldshut przed prokuratora, który zapytał, czy oskarżony zna treść aktu oskarżenia? Gdy Hangartner potwierdził, prokurator zapisał tylko, że oskarżony został przesłuchany i ponownie uwolniony. — Hangartner powróciwszy do Szwajcaryi, podał do Rady związkowej tylko opisanie faktu, bez żadnej skargi lub reklamacyi, zastrzegłszy sobie dalsze kroki.

Donoszą dalej z Berna, że departament spraw zagranicznych Rady związkowej nie ukończył jeszcze śledztwa w tej sprawie. W kołach rządowych szwajcarskich nie upatrują w zajściu tem zatargu poważniejszego, ponieważ aresztowanie nastąpiło na terytoryum niemieckiem i Hangartner nie został podstępem zwabiony przez granicę, jak pierwotnie rozgłoszono. Pomimo to, uznaje rząd szwajcarski, że postępowanie burmistrza i żandarma nie było prawidłowe. Hangartnera bowiem obwiniono o obrazę majestatu i państwa niemieckiego, popełnioną na ziemi szwajcarskiej a nie na terytoryum niemieckiem. Według prawa niemieckiego, ścigane mają być występki przeciw państwu na obcej ziemi popełnione tylko w takim razie, gdy idzie o sfałszowanie monety Rzeszy niemieckiej, albo też o zamach, równający się zbrodni stanu przeciw całości państwa niemieckiego. Jeźli natomiast dopuści się cudzoziemiec obrazy majestatu za granicą, to wymiar kary należy do sądów, którym poszlakowany podpada tytułem swojej przynależności, i karze zresztą podlega jedynie wtedy, gdy ją przewiduje kodeks karny jego władzy legalnej. Otóż jeżeli Hangartner dopuścił się obrazy majestatu cesarskiego, to mogą wystąpić przeciw niemu tylko władze szwajcarskie, i jedynie wtedy, gdy rząd niemiecki upomni się o to u Rady związkowej. Hangartner był zmuszony udać się na terytoryum niemieckie w sprawie budowy mostu i nie powinien był z tego powodu zostać aresztowanym.

KRONIKA

Lwów, 30 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Góra ropczycka, w powiecie ropczyckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Za duszę ś. p. Następcy Tronu** Arcyksięcia Rudolfa, odbyło się dziś, jako w rocznicę zgonu, nabożeństwo żałobne o godzinie 10 rano, w kościele OO. Jezuitów, staraniem Korpusu c. i k. weteranów wojskowych, przy udziale tegoż Korpusu, oraz licznej rzeszy pobożnych.

— **W pałacu Namiestnikowskim** odbędzie się dnia 8 lutego wielki bal, na który rozesłano liczne zaproszenia, obejmujące szerokie koła naszego społeczeństwa.

— **Prezydyum c. k. Namiestnictwa** odwołało rozpisany reskryptem z dnia 5 stycznia b. r. l. 13.728/pr. na dzień 17 lutego b. r. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Dolinie z grupy gmin wiejskich. Do przeprowadzenia tego wyboru wyznaczony zostanie nowy termin.

— **Zastępca Marszałka krajowego**, p. Antoni Chamiec, wyjechał dziś po południu na kilka dni do Wiednia.

(§) **Mianowania**. Wydział krajowy zamianował asystenta katedry robót wodnych na Politechnice lwowskiej, Michała Kornellę, inżynierem-asystentem krajowego biura melioracyjnego.

— **Na cześć JE. Pawła Popiela**, jak donosi *Czas*, odbyła się przedwczoraj wieczór wspólna uczta w hotelu „pod Różą“ w Krakowie. „Był to — pisze wspomniany dziennik — objaw zaimprowizowany, nie wywołany żadną okolicznością bliższą, lecz stałemi uczuciami, które wszyscy, co go znają, dla p. Pawła Popiela żywią. Lista uczestników nie była też z góry ułożoną, lecz rosła do wieczora dorywczo w miarę, jak się zgłaszano. Zasiadło do stołu około 50 osób. Pierwsze toasty miały zakrój klasyczny, a raczej epokę odrodzenia przypominający, gdy odezwała się wzorowa łacina prozą i wierszem. Przebieg wieczoru był bardzo miłym i podniosłym, a uczestnicy wynieśli z niego wrażenie jednej z pięknych chwil, o jakie nie łatwo w życiu. Gdzieindziej trzeba schadzki młodzieży, aby być pewnym swobodnego nastroju — u nas obecność tego „młodego starca“, który wszędzie wnosi świeżość i dzielność rozumu i serca — serca i umysły młodszych ożywia i do wyższych podności uczuć.“

(§) **Stypendya**. Na dzisiejszej sesyi zajmował się Wydział krajowy rozdawnictwem stypendyów uczniom szkół publicznych. W b. r. rozdano 105 stypendyów następującym uczniom:

Wydział prawniczy Uniwersytetu we Lwowie: Juliusz Topolnicki z II roku, z fund. Barczewskiego o rocznych 300 zł.; Maryan Starzewski z III r. z tej samej fund. o rocznych 300 zł.; Feliks Łoziński z III r. z tej samej fudacyi o rocznych 300 zł.; Władysław Matkowski z III r. z fund. Barczewskiego o rocznych 300 zł.; Mieczysław Ajdukiewicz z III r. z fund. Egierskiego o rocznych 195 zł.; Dyonizy Niementowski z I r., z fund. Obmińskiego o rocznych 400 zł,; Karol Maly z I r., z fundacyi Jana Bazylewicza-Towarnickiego, o rocznych 200 zł.; Klemens Kulczycki z II r., z fund. Russyana, o rocznych 210 zł.; Jan Pieracki z I r. z fund. Zakordonowej, o rocznych 210 zł.; Józef Bühn z III r., z fund. Zakordonowej o rocznych 157 zł. 50 ct.; Henryk Redl z fund. Zakordonowej 157 zł. 50 ct.; Tadeusz Szameit z fund. Głowińskiego 210 zł.; Włodzimierz Barwiński z II r., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Wydział filozoficzny Uniwersytetu we Lwowie: Władysław Kryczyński z II r., z fundacyi Jana Towarnickiego 200 zł.; Stanisław Bielawski z II r., z fund. Żurakowskiego 210 zł.; Janusz Niementowski z I r., z fund. Zawadzkiego szlacheckie 157 zł. 50 ct.; Karol Irzykowski z II r., z fundacyi Zakordonowej 157 zł. 50 ct.; Zygmunt Korosteński z II r., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Józef Tomasik z IV r., z fundacyi Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Wydział prawniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie: Paweł Horain z II r., z fund. Barczewskiego 300 zł.; Władysław Patkiewicz z IV r. z fund. Barczewskiego 300 zł.; Edmund Galiński z II r. z fund. Zakordonowej 157 zł. 50 ct.; Edmund Kaleta z II r., z fnnd. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Kazimierz Chabura z II r., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Wydział filozoficzny Uniwersytetu w Krakowie: Józef Witkowski z IV r., z fund. Barczewskiego 300 zł.; Jan Snieżek z II r., z fund. Petryczyna 200 zł.; Walenty Krawczyk z II r., z fund. Petryczyny 200 zł.; Karol Czapliński z I r., z fund. Petryczyna 200 zł.; Józef Kaczyński z I r., z fund. Petryczyna 200 zł.; Jan Kukucz z II r., z fund. Petryczyna 200 zł.; Michał Siwak z II r., z fundacyi Petryczyna 200 zł.

Wydział lekarski w Krakowie: Wojciech Rokossowski z IV r., z fund. Barczewskiego 300 zł.; Julian Nowak z V r., z fund. Barczewskiego 300 zł.; Józef Markl z IV r., z fund. Petryczyna 200 zł.; Leon Nunberg z III r., z fund. J. Towarnickiego 200 zł.; Tadeusz Biliński z V r., z fund. Żurakowskiego 157 zł. 50 ct.; Piotr Bukowski z II r., z fund. Żurakowskiego 157 zł. 50 ct.; Antoni Górnisiewicz z III r,, z fund. Żurakowskiego 157 zł. 50 ct.; Kazimierz Dobrzyński z III r., z fund. Zawadzkiego 210 zł.; Józef Dakura z II r., z fund. Zakordonowej 210 zł.; Ignacy Mazanek z III r, z fund. Zakordonowej 157 zł. 50 ct.; Leon Świeżawski z II r., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła politechniczna we Lwowie: Alfred Broniewski z I. roku inżynieryi, z fund. Barczewskiego 250 zł.; Hersz Poster, z II. roku inż., z fund. Pinelesa 100 zł.; Mendel Esel, z I. r. inżyn., z fund. Pinelesa 100 zł.; Witołd Witowski, z II. r., z fund. Matczyńskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Bochni: Wiktor Arvay, z V kl., z fund. Zakordonowej 157 zł. 50 ct.; Piotr Zaczek, z VI kl., z fund. Ostrogskiej Jarosławskiej 105 zł.

Gimnazyum w Brzeżanach: Bohdan Łepki, z VIII kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Jarosławiu: Ludwik Gawrzycki, z fund. Spadwińskiego 170 zł.; Józef Popkiewicz, z I kl., z fundacyi Radymieńskiej 60 zł.

Gimnazyum w Jaśle: Zdzisław Słowikowski, z V kl., z fund. Laskowskich 150 zł.; Władysław Kafel, z VIII kl., z fund. Spadwińskiego 170 zł.

Gimnazyum św. Anny w Krakowie: Stanisław Spitzer, z II kl., z fund. Petryczyna 150 zł.; Jan Bartosiński, jednorazową zapomogę 60 zł.

Gimnazyum św. Jacka w Krakowie: Michał Szybalski, z I kl., z fund. Laskowskich, familijne 150 zł.

Gimnazyum III w Krakowie: Adolf Klęsk, z V kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum akademickie we Lwowie: Bazyli Sywak, z VIII kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum II we Lwowie: Wiktor Osuchowski, z II kl., z fund. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie: Kazimierz Terlikowski, z IV kl., z fund. Towarnickiego 116 zł., Tadeusz Mańkowski, z III kl., z fund. Żalchockiego 115 zł. 50 ct. (szlacheckie); Teofil Wszelaczyński, z I kl., z fund. Żalchockiego, szlacheckie, 115 zł. 50 ct.; Bronisław Bandrowski, z II kl., z fund. Matczyńskiego, szlacheckie, 157 zł. 50 ct.; Michał Szczepański z III kl., z fund. Russyana, szlacheckie, 157 zł. 50 ct.; Antoni Wysocki, z III kl., z fund. Zawadzkiego, szlacheckie, 157 zł. 50 ct.; Antoni Dąbrowski, z I kl., z fund. Głowińskiego, szlacheckie, 157 zł. 50 ct.; Kazimierz Siatecki, z V kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Adam Boczarski, z VI kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Ignacy Radomyski, z VII kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Stanisław Kułakowski, z I kl., z fund. Głowińskiego, krewny fundatora, 157 zł. 50 ct.; Kazimierz Wysoczański, z I kl., z fund. Głowińskiego, krewny, 157 zł. 50 ct.; Tadeusz Wysoczański, z I kl., z fund. Głowińskiego, krewny, 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum IV we Lwowie: Józef Brandys, z VIII kl., z fund. Englowej, krewny, 200 zł.; Mieczysław Thullie, z VII kl., z fund. Potockiego, szlacheckie, 157 zł. 50 ct.; Tadensz Pini, z VII kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Nowym Sączu: Leopold Studentowicz, z III kl., z fund. Sądeckiej 100 zł.; Władysław Szczepański, z IV kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Samborze: Maryan Szanser, z II kl., z fund. Głowińskiego, familijne, 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Sanoku: Michał Kopyściański, z VIII kl., z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Zygmunt Piotrowski, z VIII kl., z fund. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Stryju: Stefan Pieprzak, z fund. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Tarnopolu: Michał Chamulak z VII klasy z funduszu Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Tarnowie: Piotr Malinowski z VIII klasy z funduszu Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Wadowicach: Adam Fonferko z V klasy, z funduszu Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum w Złoczowie: Ludwik Krzemień z V klasy, z funduszu Towarnickiego 116 zł.

Szkoła realna we Lwowie: Antoni Rzeczycki z V klasy, z funduszu Gowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna w Krakowie: Leonard Nitsch z VII klasy, z funduszu Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna w Stanisławowie: Witold Jakimowski z V klasy, z funduszu Stankiewicza, familijne, 200 zł.

Szkoła realna w Tarnopolu: Ryszard Romański z III klasy, z funduszu Kurdwanowskiej, przez substyt. na jeden rok 260 zł.

Szkoła przemysłowa w Krakowie: Jan Rzymkowski z IV roku, z funduszu Petryczyna 200 zł.; Teofil Wiśniowski z III roku, z funduszu Petryczyna 200 zł.; Ksawery Naziemski z II r., z funduszu Petryczyna 200 zł.

Krajowa szkoła rolnicza w Czernichowie: Kordyan Dominikowski, z funduszu Petryczyna 125 zł.; Stanisław Danielecki, z funduszu Petryczyna 125 zł.

Różne niższe zakłady: Antonina Gębicówna z VI kl., szkoły ludowej w Cieszynie, z fundacyi Laskowskich, familijne, 200 zł.; Stefania Laskowska z V kl. szkoły wydziałowej w Przemyślu, z fund. Laskowskich, familijne 150 zł.; Gustaw Mikuciński z II kl. wzorowej szkoły w Tarnowie, z fund. Laskowskich, familijne, 150 zł.; Józef Zawistowski z IV kl. szkoły wzorowej we Lwowie, z fund. Egierskiego, familijne, 290 zł.; Bronisław Hanisch z V kl. szkoły ludowej w Stanisławowie, z fund. Tarnowskiego 116 zł.; Stanisław Niewiadomski z III kl. szkoły wzorowej we Lwowie, z fundacyi Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Tadeusz Rojek z III kl. szkoły ludowej im. Piramowicza, z fund. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Władysław Łodziński z IV klasy szkoły ludowej w Myślenicach, z fund. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.

Ubiegających się o powyższe stypendya było około 1.500.

— **Bal techników**. Jedną z większych zabaw publicznych u nas był wczorajszy bal techników w sali Kasyna miejskiego, Rozpoczął ją polonezem, prowadzonym przez p. dyr. Sladkowskiego i hr. Stanisławowę Badeniową. W następnych parach szli: p. dyr. Kłosowski z panią profesorową Franke, inżynier Długoszewski z generałową Butterweg, prof. Zacharjewicz z baronową Gostkowską, baron Gostkowski z generałową Görger, inżynier Darowski z p. Morawetzową, prof. Franke z p. Kiselkową, hr. Fredro z wiceprezydentową p. Marchwicką i t. d. Po polonezie nastąpił walc i dalsze tańce, któremi kierował p. Adolf Abrahamowicz przy dźwiękach kapeli 30 pułku piesz. pod kierownictwem p. Rolla. Do pierwszego kadryla stanęło par 64, a zabawa ochocza przeciągnęła się do godziny 5 zrana.

— **Towarzystwo prawnicze lwowskie**. Na posiedzeniu dnia 23 b. m. odbytem pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa dr. br. Kannego przyjął wydział do grona Towarzystwa następujących nowych członków pp.: dr. Maryana Ciesielskiego, dr. Edmunda Kamieńskiego, dr. Rudolfa Neumana, Juwenala Turka, dr. Wojnarowskiego, Feliksa i Romana Witoszyńskiego.

Wydział przyjął do wiadomości przedłożone przez sekretarza sprawozdanie z czynności wydziału na rok 1890 i uchwalił zwołać roczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa na dzień 15 lutego 1891.

Program walnego zgromadzenia obejmuje sprawę ustalenia terminologii prawniczej polskiej i poprawienia stylu urzędowego; uroczystego obchodu stuletniej rocznicy konstytucyi 3 maja, tudzież kwestyą uchwalenia ustawy kra-

jowej, którąby ustawa państwowa z 5 czerwca 1890 r. nr. 109 dz. p. p. o wpisach hipotecznych na podstawie dokumentów prywatnych w sprawach drobnych, zaprowadzoną została także dla Galicyi.

Na liczne zapytania pp. prawników, mających chęć przystąpienia do Towarzystwa, oznajmiamy, że wedle §. 4 statutu, kto chce zostać członkiem czynnym Towarzystwa, powinien być przynajmniej przez jednego członka czynnego poleconym i oświadczyć przed wydziałem chęć należenia do Towarzystwa. Wpisowe wynosi 2 zł. Roczna wkładka 6 zł., która może być uiszczona w ratach miesięcznych.

Program naukowych zebrań później będzie ogłoszony. P. Roman Witoszyński przedstawi na jednem z zebrań kilka decyzyj sądów dla spraw dochodów skarbowych.

Biblioteka Towarzystwa będzie w roku 1891 otwartą co poniedziałek i czwartek od godz. 7 do 9 wieczór.

— **Z kroniki karnawałowej.** Bal Koła literacko-artystycznego, który odbędzie się we środę, dnia 4 lutego, nie zawiedzie oczekiwań. Ilość dotychczas już zgłoszonych kostiumów jest nader imponującą. Nie zabraknie również masek i „intrygi". Bal rozpocznie się o godzinie 9 wieczorem pochodem przy oświetleniu elekrycznem, poczem nastąpi polonez. Do kotylionu, który odbędzie się przy różnobarwnem oświetleniu, przygotowano odpowiednie przybory.

— **Zamach samobójczy.** Jeden z tutejszych c. k. agentów policyjnych wyśledził i przyaresztował dnia 29 b. m. zarobnika, Dymytra J., jako sprawcę zbrodniczej kradzieży w dzień Nowego roku, na szkodę Bazylego Komarzyńskiego, popełnionej. Dmytro J., sprowadzony do biura inspekcyjnego Dyrekcyi policyi, nie przyznał się do winy, gdy jednak mimo to w obec zebranego materyału dowodowego miał być oddany do aresztu, targnął się na swe życie, zadając sobie niespodzianie zwykłym kozikiem ranę w prawą stronę szyi. Rannego odstawiono do szpitala głównego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 30 stycznia **1891** roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 29, do godziny 12 w południe dnia 30 stycznia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie południowy, co do siły słaby, stan nieba zmienny a powietrze bardzo wilgotne (86 prc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —6·3°C, najwyższa —4·4°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa —8·0°C w nocy.

Przy zmiennym stanie nieba była doba przeważnie pogodna.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 785 do 780 w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 773 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 30, do godziny 12 w południe dnia 31 stycznia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około —6·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne; śnieg nieznaczny. Mglisto.

— **Akt złożenia przysięgi** przez prezydenta miasta Krakowa dra Szlachtowskiego, którego ponowny wybór na ten urząd Najj. Pan raczył najmiłościwiej zatwierdzić, odbył się wczoraj w południe w sposób uroczysty. Powiewająca z gmachu magistratu krakowskiego chorągiew o barwach miasta, witała radców miejskich, spieszących na akt. Na schodach ustawiła się służba magistratu w mundurach. Piękną salę Rady przystrojono gustownie kwiatami, a na wzniesieniu przed trybuną prezydyalną ustawiono stół, nakryty karmazynowym pluszem; główny akt odbył się przy tym stole, na którym znajdował się krzyż srebrny, obok tego dwa lichtarze z woskowemi świecami; srebrny pierścień i srebrne berełko dawnych burmistrzów Krakowa.

Na sali Rady miejskiej zebrali się: prezydent miasta dr. Szlachtowski w stroju polskim, liczny zastęp radców miejskich w uroczystych strojach, oraz urzędnicy miejscy z wiceprezydentem drem Schmidtem, również w stroju uroczystym. Na galeryi zgromadziło się wiele publiczności. Po godzinie 12 przybył na salę celem odebrania przysięgi reprezentant Rządu, p. delegat Kuczkowski. w pełnym uniformie; p. delegatowi towarzyszył komisarz starostwa hr. Starzeński. Po przywitaniu ze strony Rady p. delegat w serdecznych i podniosłych wyrazach powinszował p. prezydentowi nowego tego zaszczytnego dowodu zaufania współobywateli i podniósł dotychczasowe jego zasługi około dobra miasta Krakowa, poczem przyjął od niego przepisaną przysięgę. P. prezydent, dziękując p. delegatowi, zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Monarchy, który zebrani trzykrotnie powtórzyli.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim, dnia wczorajszego, p. Jan Kolessa, rodem z Sopota, w Galicyi, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Ciężka zima.** Według doniesień z Nowego Jorku, orkan śnieżny pozrywał druty telegraficzne, dachy i kominy. Żadnej depeszy nie wyprawiono przez czas dłuższy. Ciemność panowała głęboka. Koleje poniosły milionowe straty. Z innych miast Unii donoszą również o zamieciach i wyrządzonych szkodach. — Z Aschabadu donosi depesza, że w całym okręgu zakaspijskim spadł duży śnieg. Mieszkańcy tamtejsi nie pamiętają takiej zimy w gorącym klimacie Turkmenii.

Wiadomości z Belgii o powodziach brzmią bardzo niepomyślnie. Hennegau, Liège i Namur są po większej części pod wodą; wody zerwały wiele mostów, dużo osób utonęło. We wsi St. Vaast woda zabrała 100 domów. Niektóre przedmieścia Brukseli są zalane. Woda wzbiera. Dowóz żywności odbywa się za pomocą łodzi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** Wznowiona wczoraj „Dinorah" Meyeerbera, zgromadziła nader liczną publiczność, która też z wielkiem zajęciem przysłuchiwała się tej operze, u nas dawnej rzadko, z powodu braku odpowiedniej śpiewaczki do roli tytułowej. Wczorajsza Dinorah miała w osobie p. Stromfeld-Klamżyńskiej przedstawicielkę bardzo sympatyczną. Partya przeładowana ozdobami, położona w górnym rejestrze głosowym przeważnie, dla pani Stromfeld jest oczywiście jak stworzoną umyślnie. Artystka cieszyła się też wczoraj słusznie wielkiem powodzeniem, w skutek czego „Dinorah" będzie jutro powtórzoną.

Inne partye miały szczęśliwych wykonawców w osobach pp. Chodakowskiego w pierwszym rzędzie, a Laskowskiego, Jamińskiego i Łomińskiego w następnym. P. Jamiński dał się po raz pierwszy słyszeć w operze, dotychczas bowiem debiutował tylko w operetce. Jestto uczeń zaszczytnie znanej nauczycielki p. P. Stróżeckiej, tenorzysta obdarzony głosem ładnym. Całość wczorajszej Dinory była, ogólnie wziąwszy zadawalającą, każde zaś pojawienie się primadonny stawało się dla słuchaczy chwilą zajmującą i nadzwyczaj miłą.

— **Koncert** panny Józefy Szlezygierównej, artystki opery warszawskiej z uprzejmym współudziałem chóru męskiego „Lutni", oraz orkiestry "Harmonii" pod batutą p. Maurycego Falla, odbędzie się w niedzielę, dnia 1 lutego w sali „Sokoła" na cel wydawnictwa dzieł ś. p. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej. Program jest następujący: 1. Adam. „Si j'etais roi" uwertura, odegra orkiestra. 2. Meyerbeer. Arya z „Hugenotów", odspiewa koncertantka. 3. Gall. a) „Takt", b) „Serenada" odspiewa chór „Lutni". 4. a) Moniuszko. „O Zosi sierocie", b) Chopin. Mazurek „Kochaj mnie" odspiewa koncertantka. 5. Jonciere. Serenada węgierska, odegra orkiestra. 6. a) Żeleński. Pieśń, odspiewa chór męski „Lutni", b) Moniuszko. „Wiosna" solo sopr. koncertantka. 7. Mozart. Arya z „Fletu czarodziejskiego", odspiewa koncertantka. 8. Żeleński. a) Mazur, b) Krakowiak odegra orkiestra. Początek o godzinie pół do 5-tej. Ceny miejsc: Krzesło I-rzędne 2 zł., — krzesło 2-rzędne 1 zł., — wstęp na salę 50 ct. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w cukierni pp. Hausera i Bieniedzkiego, przed rozpoczęciem koncertu przy kasie.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, w piątek, po raz drugi „Rozwód Julietty", komedya w 4 aktach Feuilleta, i po raz pierwszy „Nikareta", komedya grecka w 1 akcie Cavalotti'ego.

Z teatru. Dyrekcyi udało się pozyskać panią Stromfeld-Klamżyńską jeszcze na 3 występy. Słynna ta śpiewaczka, ciesząca się tak ogólną sympatyą i tak niebywałym sukcesem, wystąpi zatem jeszcze jutro na ogólne żądanie w „Dinorze", w niedzielę w „Trawiacie", we środę zaś nieodwołalnie po raz ostatni w „Fauście".

Najnowszy utwor Aurelego Urbańskiego ujrzy światło kinkietów w przyszły wtorek.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 29 stycznia*).

Zagajając posiedzenie wspomniał p. prezydent Mochnacki o zgonie członka Rady, rabina Ettingera, poczem odpowiedział na wniesioną dawniej interpelacyę rad. p. Ramułta w sprawie utworzenia stałej komisyi przemysłowej i stałego funduszu przemysłowego. Sprawa ta, poruszona wnioskiem dr. Zgórskiego, toczy się od r. 1884. Zebrane w tym czasie materyały przekaże p. prezydent sekcyi II do wygotowania wniosków.

Następnie zawiadomił p. prezydent, że sprawa budowy nowego teatru na porządek dzienny wejść jeszcze nie może, ponieważ obrady w sekcyi II nad tą sprawą jeszcze nie dojrzały do ostatecznej uchwały. Sekcya II odbędzie tedy wspólnie z sekcyą III-cią i urzędem budowniczym jeszcze jedno posiedzenie, (w sobotę po południu) na którem będą ponownie rozpatrywane trzy plany budowy teatru (na placu Gołuchowskich, na wałach hetmańskich i w Ogrodzie miejskim), a ostateczne wnioski przedstawione zostaną na pełnem posiedzeniu Rady, które na środę umyślnie dla tego przedmiotu zwołane będzie.

Rad. dr. Piętak przedstawił wniosek samoistny w sprawie umieszczenia archiwum aktów grodzkich i ziemskich, zawierającego arcycenne materyały historyczne. Powołując się na uchwałę II zjazdu historyków polskich we Lwowie (w lipcu 1890 r.) który wyraził nadzieję, że Reprezentacya miejska, znana ze swej ofiarności na cele naukowe i ze szlachetnej inicyatywy w każdej potrzebnej sprawie, nie poskąpi grosza, aby archiwum miejskie otoczyć troskliwą opieką i nie dozwolić, by ząb czasu zniszczył kilkuwiekową spuściznę, którą Opatrzność kilkakrotnie ocaliła od zniszczenia przez najazdy o bramy miasta uderzających: — czyni dr. Piętak wniosek następujący:

1. Dla archiwum dawnych aktów we Lwowie ustanawia się osobny personal, składający się z archiwaryusza i asystenta. Nadzór nad kierunkiem i prowadzeniem prac archiwalnych wykonywać ma komisya archiwalna, przez radę miejską wybrana, przez swoje uchwały, oraz przez delegata, którego w tym celu ze swego łona wyznaczy. Do komisyi archiwalnej, składającej się z 5-ciu członków, mogą być wybrane także osoby, nie będące członkami rady miejskiej.

2. Archiwaryusz ma być stałym urzędnikiem, w randze sekretarza, asystent zaś pobierać ma płacę 500 zł. rocznie.

3. Archiwaryuszem może być tylko historyk lub prawnik, który ukończył wydział filozoficzny albo prawniczy w uniwersytecie, a swojem wykształceniem i pracami w dziedzinie historyi polskiej, lub historyi prawa polskiego, daje rękojmię naukowego kierownictwa archiwum. Asystentem może zostać ukończony uczeń wydziału filozoficznego lub prawniczego w uniwersytecie, który złoży dowody znajomości paleografii i nauk pomocniczych do historyi.

4 Archiwaryusza mianuje rada miejska na wniosek komisyi archiwalnej. Asystenta mianuje na wniosek komisyi prezydent miasta na 2 lata. Ustępujący asystent może być ponownie mianowany.

5. Archiwum otrzyma lokal odpowiedni na umieszczenie, tudzież osobnego służącego.

6. Pierwszą czynnością komisyi archiwalnej, po jej wyborze, będzie ułożenie statutu i instrukcyi dla archiwum i przedłożenie ich Radzie miejskiej do uchwały.

Wniosek ten, należycie poparty, będzie regulaminowo traktowany.

Towarzystwu szpitala dla ubogich dzieci pod wezwaniem św. Zofii, uchwalono, w skutek petycyi, referowanej przez rad. dr. Roszkowskiego, udzielać przez lat 10 subwencyi rocznej po 1000 zł.

Po załatwieniu jeszcze kilku przedmiotów mniejszej wagi, przeprowadziła Rada obszerniejszą dyskusyę nad sprawą wydzierżawienia łaźni, ufundowanej przez ś. p. Romana Ducheńskiego. Ponieważ dochody z łaźni z każdym rokiem upadają (najniezawodniej w skutek powstawania w mieście nowych tego rodzaju zakładów) powzięto jeszcze w roku 1889 myśl wydzierżawienia łaźni, a czasowo tylko zatrzymać ją jeszcze we własnym zarządzie, komisyi opiekuńczej zaś, czuwającej nad fundacyą, polecić, ażeby zbadała w czem administracya chroma i co jest przyczyną upadania dochodów. Owóż referent p. Gołąb wniósł, ażeby na razie jeszcze łaźni nie wydzierżawiać, a starać się o ulepszenie administracyi, a dopiero po roku, gdyby się okazało, że skutki nie są pomyślne przystąpić do rozpisania konkursu o dzierżawę. W dyskusyi zabierali głos pp.: Głodziński, ks. Mazurak, Heppe, Walichiewicz, Krówczyński i Jonasz. Pp. Głodziński i popierający go ks. Mazurak i Jonasz bronili myśli wydzierżawienia, ze względu na potrzebę podniesienia dochodów fundacyi i przypuszczając, że jeszcze jeden rok próby administracyi będzie tylko jeszcze jednym nieudałym eksperymentem więcej. Inni mowcy bronili stanowiska komisyi, które najszerzej określił rad. dr. Krówczyński, wykazując, że łaźnia w naszych stosunkach powinna być uważana za instytucyę sanitarną, że powinna podlegać przeto kontroli publicznej, a nie oddana przedsiębiorcy prywatnemu, któryby może dbał o podwyższenie dochodów najtańszym kosztem, a o warunki sanitarne nie troszczył się wcale.

Ostatecznie uchwalono wniosek komisyi znaczną większością.

Uchwalono dalej: nabyć pod budowę nowej szkoły obok rogatki Łyczakowskiej grunta pp. Jarolima i Jezierskiego za cenę 7.500 zł.; — dzierżawę folwarku „Za Gajem" odstąpić p. Jakóbowi Millerowi na lat 9 za cenę 3.200 zł.; — dostawę materyałów drzewnych dla gminy oddać firmie „Państwo Brody"; — zatwierdzić przedłożone przez c. k. Namiestnictwo rachunki, z powodu kosztów restauracyi pomieszkania dyrektora szkoły realnej (w sumie 9.012 zł.) — i wreszcie udzielić towarzystwu izr. „Jad. Charuzim" jednorazowo subwencyi 100 zł.

Z izby sądowej.

(*Podpalenie*).

Po przesłuchaniu oskarżonego ks. Aitala (Antoniego) Kowalskiego, przystąpił trybunał do przesłuchania świadków. Szereg ich liczny rozpoczęła pani Róża Kowalska, osoba bardzo przystojna, lat 23 licząca, Morawianka rodem, lecz dość biegle po polsku mówiąca. Zrzekła się ona dobrodziejstwa prawa nie świadczenia przeciw mężowi i została zaprzysiężona. O głównych faktach, będących podstawą oskarżenia, nic nie wie, bo bawiła w czasie, kiedy zaszły, w Spasowie, u rodziców męża. Temu ostatniemu wystawia jednak dobre świadectwo. Twierdzi, iż mówiono wprawdzie w Kulikowie o stosunku męża z córką proboszcza, lecz ona, p. Kowalska, do dziś dnia nie wierzy w to, uważając ludzkie gadanie jako wymysł i plotki. Dalej podaje p. Róża, iż wprawdzie u pp. Decykiewiczów sama nigdy nie bywała, lecz męża od bywania codziennego w domu nie wstrzymywała, by nie mówiono, że "trzyma się fartuszka". Widziała raz na szyi panny Decykiewicz medalionik, podobny do tego, który jej zginął, lecz podobieństwo jeszcze nie dowodzi tożsamości. Z Kulikowa wyjechała, lecz została zatrzymaną przez rodzinę męża. W ogóle w toku badania przez zastępcę prokuratoryi, p. Kowalska tak odbiegała od zeznań w śledztwie złożonych, że prokuratorya po wyczerpaniu pytań, zastrzegła sobie prawo ścigania świadka za zbrodnię oszustwa, przez fałszywe zeznania.

Drugim świadkiem był ks. Tytus Kowalski, znany i powszechnie szanowany kapłan, poseł na Sejm krajowy, który z najgłębszego przekonania, po zaprzysiężeniu, wyraża się, że nie widzi na ławie oskarżonych swego syna, ale człowieka oskarżonego o zbrodnie, których syn jego popełnić nie mógł. Syn wcałej swej młodości odznaczał się przykładnem zachowaniem. Świadek zasłyszał coś o stosunku z panną D. i zgromił raz syna, lecz zresztą był przekonany, że pożycie z żoną było jak najlepsze.

Joanna Decykiewiczówna, licząca lat 19, pod przysięgą w śledztwie złożoną, przyznała, że istniał stosunek bliższy między nią a ks. Aitalem, że otrzymywała od niego listy i pisała wzajemnie, że dostała pierścionek i medalion, że ks. Kowalski był codziennym gościem w domu jej rodziców i t. d. Po krótkiem przesłuchaniu świadek opuścił salę.

Nie wiele też do właściwego przedmiotu oskarżenia wyjaśnień podał następny świadek, pani Petronela Decykiewiczowa, wdowa po gr. kat. proboszczu w Kulikowie. Potwierdziła ona tylko, że ks. Kowalski przed pożarem przetransportował bieliznę i inne rzeczy ze swego do jej mieszkania.

Wczoraj po południu przesłuchano Annę Łozińską, właścicielkę domu, w którym mieszkał oskarżony. Zeznała ona identycznie z tem, co w śledztwie podała, a na czem głównie akt oskarżenia oparty został.

Młodość Fryderyka Wielkiego.

(*Koser, Friedrich der Grosse als Kronprinz. Stuttgart 1886. — Beitrag zur Lebensgeschichte Friedrichs des Grossen. Berlin 1788. - Beiträge zur neueren Geschichte aus dem britischen und französischen Reichsarchive*).

(Ciąg dalszy.)

III.

Wyrok ten wydany został przez uczciwych i zręcznych ludzi Na nich ciężył postrach panujący wśród dworu i w armii, zacięta wola królewska, uczucie, że sądząc syna i jego wspólników, wydają jednocześnie wyrok na ojca, to jest na swego władcę, i to w obec całego państwa, Niemiec, w obec Europy. Unieważnić syna, znaczy obwinić ojca, a skazać syna, co za niesprawiedliwość! Jasnem było, że syn miał powody, uciekając. Obwinionym, którego sędziowie mieli przed sobą, nie był pułkownik Fryderyk, winny usiłowanej dezercyi, był to syn poniewierany, i upokarzany przez ojca. Ten syn był księciem, następcą tronu, Kronprinz pruski. Oddzielić Kronprinz'a od pułkownika było niepodobieństwem. Pierwsze stanowisko przewyższało drugie, i krępowało sąd wojenny.

Sędziowie ważyli swoje słowa rozumnie. Zgadzają się na zarzut premedytacyi za-

miaru ucieczki w aktach śledczych, ale w późniejszych, starają się złagodzić te zarzuty nazywając czyn *Escapade*, *Absentirung*. Z pośród wszystkich zarzutów podnoszą nieposłuszeństwo ojcu i królowi, aby go odesłać do ojca i króla jako jedynie uprawnionego sędziego. W tym sądzie nawet, postępują zręcznie i delikatnie, nakłaniając do ułaskawienia, wysuwaniem na pierwszy plan poddanie się i skruchę obwinionego. W procedurze sądowej oddają księciu wszystkie honory, tytuł Król. Wysokości, który król wymazał, i Kronprinza, którego go pozbawił. Dają do zrozumienia królowi, że nieograniczony ich obowiązek wierności rozciąga się do całego domu królewskiego. Tłómaczą się, że nie czynią tego, co przypuszczają że jest jego wolą, zasłaniając się swoim obowiązkiem, wysokim szacunkiem i pełną czci wiernością, i odchodzą, oddawszy oficerski ukłon dowódcy wojsk, i uklęknąwszy jako poddani przed panującym władcą.

Co do najgłówniejszego wspólnika, Kattego, wszyscy już naprzód mieli go za zgubionego. Nie będzie on mógł, pisze minister francuski „utrzymać głowy na karku“. Bez wątpienia opinia ta ciężyła na sędziach, a może, nie przyznając się do tego, chcieli oni w tym przypadku pójść za wolą królewską. Zresztą, Katte był bardzo winnym. Był on naprawdę oficerem, który chciał uciekać z szeregów. Przez posłuszeństwo przyszłemu panu, zbuntował się przeciw teraźniejszemu. Pewną jest rzeczą, że „umocnił“ księcia w jego zamiarach, gdyż odmowa zmusiła by go do zaniechania swej myśli; pewnem jest także, że ambicya jego grała rolę w bohaterskiem poświęceniu dla księcia. Wedle ściślej sprawiedliwości, zasługuje on na karę śmierci, ale ściśła sprawiedliwość, jakże byłaby niesprawiedliwa! Łagodzących okoliczności mnóstwo w procesie; najprzód to, że książę, najgłówniejszy winowajca w każdym razie, jest uniewinniony jako nieświadomy czynu; potem, że zamiar, nie doszedł do skutku, a nareszcie, „młodość“ która grała w tem najgłówniejszą rolę.

Generał-porucznik Schulenburg, człowiek prawy, bardzo religijny, który mając siedmdziesiąt lat niczego już nie obawia się od ludzi i nie spodziewa się już nic od nich, rzucił do urny głosowania wyrok Minerwy Dzięki jemu, sędziowie z Köpenick dobrze osądzili.

Po odebraniu wyroku, król napisał następującą kartkę w której dwa słowa nieczytelne:

Votum Regis (sic).

„Powinni sądzić według prawa a nie zdmuchiwać pył piórkiem, a ponieważ Katte w samej rzeczy... sąd wojenny zbierze się znowu i... sądzić inaczej...“

W kilka dni potem król komentował ten rozkaz, obwiniając sędziów o nieczyste zamiary: „Sądziłem, żem wybrał ludzi honoru, którzy nie zapomną o swoim obowiązku, nie będą się kłaniać wschodzącemu słońcu, i radzić się będą tylko własnego sumienia, mając na względzie honor króla“. Nazwał zatem sąd, „niewiernością jemu uczynioną“, której przyczyną było, że „ci ludzie spoglądali już w przyszłość“. Ludzi tych znał on teraz lepiej, i obiecywał sobie, że nie zaniedba sposobności „znicestwienia tych, co trzymali z dziećmi jego przeciw niemu“. Czuł się sam potępionym tą pobłażliwością: „Pragnęli oni ukarać zamiary księcia i jego dworaków jako dziecinną rozrywkę, która nie zasługiwała na taką karę“.

Kartka króla została posłaną prezydującemu generałowi, który napisał na niej z drugiej strony: „5. Księga Mojżesza, rozdział XVII; w. 8 do 12; — 2 księga Samuela, roz XVIII, w. 10 do 12; — 2 księga kron. XIX. w. 5, 6, 7“.

Owoż Pismo św. mówi w zacytowanym ustępie księgi Samuela: „10. A pewien człowiek zobaczywszy to, zawiadomił o tem Joaba, mówiąc: Oto widziałem Absalona powieszonego na dębie. 11. A Joab odpowiedział temu, który mu przyniósł tę wiadomość: Coś ty widziałeś? I dlaczegoż nie zabiłeś go, rzucając na ziemię? Byłbym ci dał w nagrodę 10 sztuk złota i miecz. 12. Lecz człowiek ów rzekł do Joaba: Gdybym wyliczył na mojej dłoni tysiąc sztuk złota, nie ściągnąłbym ręki na syna królewskiego, gdyż słyszałem, jak król dawał tobie to przekazanie, i Abiscai i Itiai, mówiąc: Uważajcie każdy na młodzieńca Absalona“.

Pismo św. mówi dalej w przytoczonych ustępach:

„5. I ustanowił sędziów w kraju, po wszystkich fortecach Judei, od miasta do miasta. 6. I rzekł sędziemu: Patrzcie na to co uczynicie, albowiem nie wymierzacie sprawiedliwości w imieniu ludzi, ale w imieniu Wiecznego Pana, który jest pośród was, kiedy sądzicie. 7. Teraz więc, niech bojaźń Boga panuje pośród was; uważajcie, abyście spełnili wasz obowiązek“.

W zacytowanym ustępie *Deuteronomium*, Pismo św. mówi:

8. Przez dni sześć będziesz pożywał chleb przaśny, a siódmego dnia, który jest uroczystem obcowaniem z twoim Bogiem, nie będziesz nic robił. 9. Policzysz sobie siedm tygodni; zaczniesz liczyć te siedm tygodni od czasu, kiedy sierpem zaczniesz żniwo. Potem uczynisz uroczyste święto twemu Bogu z tych siedmiu tygodni, czyniąc ofiarę z pracy własnych rąk, którą złożysz według tego, w czem ci Bóg pobłogosławi. 10. I będziesz się radował w Bogu twoim, ty, twój syn, córka, służebnik i służebnica, i lewita, który stoi u wrót twoich, obcy, sierota i wdowa, jacy są pomiędzy wami, w miejscu, w którem Bóg twój wybierze, aby jego imię zamieszkało“.

Tak więc Pismo św. zabraniało, według księgi Samuela, „podnosić ręki na syna królewskiego“; dalej nakazywało, nie wydawać wyroku w imieniu człowieka; żądało, aby ten, który sierpem żniwo rozpoczął, zamykając swego syna w fortecy Küstrin, siedm tygodni temu, obchodził święto tych tygodni na cześć Wszechmocnego, i radował się, w obecności Boga, ze swoim synem i córką Sędziowie, którzy oparli swój wyrok na Bogu i Piśmie św., nie mogli go zmodyfikować nawet wobec pisma królewskiego. Sąd wojenny zebrał się więc raz jeszcze 31-go października, i złączył swoje głosy z głosem prezydenta w tych wyrazach: „Po gruntownem rozmyśleniu raz jeszcze, czy wyrok wydany może pozostać takim, jak był, czuję się przekonanym w sumieniu, że to, co orzekłem, wedle najlepszej wiedzy i sumienia, i wedle uroczystej przysięgi sędziego, jaką złożyłem, powinno pozostać. Zmienić wyrok, byłoby przeciwnem memu sumieniu, i nie jest w mojej możności“.

Wtedy, król zaczął sądzić z kolei. Oświadczył, że jest zadowolony tem, co dotyczy poruczników Spaena i Jugerslebena; przebaczył nawet wszystko temu ostatniemu, biorąc na uwagę długi areszt, w którym pozostawał. „Co do porucznika Kattego i zbrodni jego, oraz wyroku wydanego przez sąd wojenny, J. K. Mość, co prawda, nie jest przyzwaczajony zaostrzać wyroków sądów wojennych; częściej łagodzi je; ale ten Katte nie tylko jest oficerem w mojem wojsku. lecz żandarmem w gwardyi. I jeżeli w całej armii wszyscy oficerowie powinni mi być wiernymi, bardziej jeszcze powinni być wierni oficerowie takich pułków, które mają przywilej być w pobliżu wysokiej osoby J. K. Mości i królewskiego domu.... Ponieważ więc ów Katte obmyślił spisek celem ucieczki ze wschodzącem słońcem i knował intrygi z obcymi ministrami i posłami.... J. K. Mość nie rozumie powodów, jakie powstrzymywały sąd wojenny od skazania go na śmierć. Tym sposobem J. K. Mość nie będzie już mógł zaufać żadnemu oficerowi i słudze, którzy dziś zaprzysięgli posłuszeństwo; gdyż rzeczy, które raz się stały na tym świecie powtórzyć się mogą, a ci coby coś podobnego uczynili, widząc, że Katte wyszedł cało z tej sprawy, mogą się spodziewać, że i im nic złego się nie stanie. J. K. Mość, który także chodził do szkoły w swojej młodości, nauczył się tam przysłowia łacińskiego: *Fiat iustitia et pereat mundus!* Chce więc, według prawa, aby Katte, pomimo, że zasłużył za zbrodnię obrazu majestatu na szarpanie rozpalonemi szczypcami i powieszenie, aby przez wzgląd na jego rodzinę, był mieczem ścięty. Oznajmiając wyrok Kattemu, sąd mu powie, że J. K. Mości bardzo to jest przykro, ale że lepiej, żeby on umarł, a sprawiedliwość pozostała na świecie“.

Rozkaz straszny, ponieważ był śmierci zwiastunem, straszny tym poważnym tonem, poufałym, a uroczystym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenie galicyjskich komisyonerów i handlarzy trzodą chlewną, zawiązało się właśnie w Wiedniu a ma ono na celu zwalczać trudności, stawiane galicyjskiemu handlowi na targu wiedeńskim. Statut tego stowarzyszenia został dnia 4 stycznia b. r. zatwierdzonym przez dolno-austryackie namiestnictwo. Temi dniami zaś nastąpiło ukonstytuowanie się stowarzyszenia, które nosi nazwę „Pierwsze stowarzyszenie galicyjskich handlarzy i komisyonerów-kupców trzody chlewnej dla Wiednia i okolicy“, i liczy dwudziestu kilku członków. Prezesem wybrano p. Wilhelma Amirowicza, zastępcą prezesa p. Antoniego Tomaszewskiego, członkami wydziału pp. Marcina Borenta, Franciszka Bartnika, Alojzego Rusaka i Kazimierza Wajdowicza; zastępcami wydziałowych pp. Hawryluka i Kalitę, zaś rewizorami pp. Stanisława Kotniewicza i Stanisława Dziurzyńskiego. Stowarzyszenie posiada swoje biuro i udziela chętnie interesentom informacyj i objaśnień na wszelkie zapytania.

Targ zbożowy. *)

Dnia 31 stycznia 1891.

Lwów, pszenica 7·— do 7·95, żyto 5·90 do 6·30, jęczmień 5·— do 6·65, owies 6·— do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 6·— do 9·25, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 44·— do 53·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 6·85 do 7·55, żyto 5·85 do 6·15, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·90 do 6·20, groch 6·15 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśn. Pan wraz z Dworem ma przybyć w dniu 3 lutego do Pesztu. Na zamku królewskim poczyniono już odpowiednie przygotowania.

Podczas pobytu Najw. Dworu w Peszcie, odbędzie się tam kilka większych obiadów dworskich i wieczorów.

Ze Lwowa piszą do *Polit. Corr.* pod dniem 27 b. m.:

„Od czasu ostatniego pomnożenia rossyjskiej straży granicznej, zachodzą częściej, aniżeli to dawniej bywało, wypadki zażaleń z powodu skaleczeń i gwałtów, tych ostatnich, mianowicie w razach, gdzie chodzi o ściganie przemytników wódki. Przed tygodniem zdarzył się nad brzegiem Zbrucza, w powiecie borszczowskim, także podobny wypadek, przyczem jeden człowiek życia pozbawiony został. Pewien żołnierz rossyjski, który z tamtego brzegu Zbrucza dojrzał kilku przemytników wódki, znajdujących się na terytoryum galicyjskiem, strzelił do nich, a następnie wraz z kilkoma innymi żołnierzami rossyjskiemi przeszedł przez zamarzniętą rzekę, w celu ścigania przemytników jeszcze na austryackiem terytoryum, dalszemi strzałami. Jeden z przemytników, chłop rossyjski, trafiony kulą w plecy, padł trupem na miejscu. Zwłoki jego zostały wskutek polecenia władz austryackich poddane obdukcyi, i zarządzono dalsze dochodzenie co do szczegółowego przebiegu tego wypadku.“

Słychać, iż następstwem pobytu w Wiedniu i konferencyj prezesa gabinetu rumuńskiego generała Manu z p. Ministrem hr. Kalnokym ma być to, że natychmiast po ukończeniu obrad nad traktatem handlowym z Niemcami, rządy Austro-Węgier i Rumunii zamianują delegatów dla zawarcia austro-rumuńskiego traktatu handlowego.

Austro-węgierski poseł w Hadze baron Walterskirchen, który równocześnie jest dyplomatycznym pełnomocnikiem dla Luksemburga wręczy dzisiaj na uroczystem posłuchaniu w. księciu Luksemburskiemu swe listy uwierzytelniające.

W berlińskich kołach wojskowych utrzymują stanowczo, iż powodem ustąpienia głównodowodzącego IX korpusem generała Leszczyńskiego jest to wyłącznie, że na bankiet oficyalny w Hamburgu zaprosił ostentacyjnie ks. Bismarcka. Wedle innego źródła generał Leszczyński ustępuje z tej przyczyny, iż jest zwolennikiem dwuletniej służby wojskowej.

Pruska Izba deputowanych zajmowała się przedwczoraj znaną interpelacyą Koła polskiego, w sprawie wychodztwa do Brazylii. Po umotywowaniu interpelacyi przez posła Mottego oświadczył minister stanu Herrfurth, iż rząd polecił władzom pouczać ludność o stosunkach w Brazylii, więcej zaś nie może uczynić ze względu na to, iż istnieje prawnie wolność emigrowania. Być może, iż rząd cesarski przedłoży wkrótce parlamentowi odpowiedni projekt ustawy. Reskrypt z roku 1859, który zabrania trudnić się w sposób przemysłowy pośredniczeniem w transportowaniu wychodźców do Brazylii bywa ściśle przestrzegany. Nad powyższą odpowiedzią wywiązała się krótka dyskusya.

Sejm finlandzki odpowiedział na mowę tronową którą został otwarty w tym duchu, iż nie wątpi ani na chwilę „że car, wielki książę dochowa wiernie zaprzysiężonej uroczyście konstytucyi i bronić jej będzie przed wszelkiemi zamachami“. Wedle telegraficznego *Biura Wolffa* oczekują w ciągu sesyi dalszych manifestacyj.

Petersburski *Swiet* donosi:

„Z Bielska w gub. Grodzieńskiej nadchodzą wiadomości, że ruch emigracyjny wzmógł się znacznie w ostatnich czasach. Głównego kontyngensu wychodźców dostarczają ci włościanie, którzy nabyli grunta z pomocą banku włościańskiego. Nie mając własnych funduszów na dopłatę do pożyczki bankowej, wplątali się w długi lichwiarskie i w rezultacie zbankrutowali. Do niedawna w emigracyi brali udział tylko ludzie wolni, teraz zaś wyjeżdżają także ludzie żonaci. Ci ostatni zostawiają rodziny w domu, w nadziei, że następnie będą mogli je sprowadzić.

Królowa Natalia nadesłała prezesowi skupczyny następujące pismo, którego dotąd nie ogłoszono: „Wyznaję, że oczekiwałam zupełnie innej rezolucyi na mój memoryał. Żałuję nieskończenie, że upadły wszelkie moje nadzieje, które w uczuciach sprawiedliwości skupczyny pokładałam. Żałuję tembardziej, iż mimo przyrzeczeń kilku posłów radykalnych, żaden członek większości radykalnej nie podniósł głosu w mojej obronie, w sprawie słusznej, a uczynił to tylko jeden polityczny ich przeciwnik.

„To postąpienie okazuje, że stronnictwo radykalne, broniąc sprawy mojej w r. 1888, uczyniło to wyłącznie w celu politycznym, obcym mojej sprawie.

Przedwczoraj odbył się u austro-węgierskiego posła w Belgradzie wielki obiad, na którym byli wszyscy regenci, różni dostojnicy i członkowie ciała dyplomatycznego.

Wychodzący w Jassie *Telegraful* zapewnia, iż otrzymał informacyę z jak najlepszego źródła, że Rossya gotową jest uznać obecny stan rzeczy w Bułgaryi za cenę konwencyi z rządem bułgarskim, w sprawie wydawania zbiegłych rossyjskich przestępców politycznych. — Wiadomość ta nie wydaje się zbyt wiarygodną.

W Paryżu gotuje się jak w kotle, a powodem tego rozgorączkowania jest zakaz Thermidora. Inicyatywa zakazu wyszła od ministra spraw wewnętrznych, p. Constans. Minister Bourgeois i administrator Claretie, chcieli mu przeszkodzić, ten ostatni zwłaszcza wykazywał olbrzymie szkody, jakie teatr poniesie, gdyż bilety na 30 przedstawień były zamówione. Constans nie dał się ubłagać, tłómacząc się względami publicznego porządku. Tymczasem zwolennicy Thermidora manifestują w teatrze w obronie zakazanej sztuki, żądając okrzykami jej przedstawienia. W Izbie dep., Thermidor był przedmiotem interpelacyi, wniesionej przez deput. Fouguier, głośnego dziennikarza, który uderzył był silnie na rząd, podnosząc znakomite stanowisko w literaturze autora Thermidora. Minister usprawiedliwiał zakaz względami na porządek publiczny. Izba przyjęła do wiadomości odpowiedź rządu, nieznaczną większością głosów.

Dzienniki włoskie krytykują projekta finansowe, złożone w Izbie deputowanych. *Opinione* mniema, że środki zaproponowane dla pokrycia niedoboru są niedostateczne, a następnie ubolewa nad tem, że wnioski dla oszczędności są zbyt skromne. Oświadcza w końcu ten dziennik, że należy raz zerwać z systemem budowania kolei przy pomocy wydawania obligacyj, a pod tym względem nie było ze strony rządu żadnego oświadczenia.

Tribuna pisze: Hasłem rządu powinnoby być: żadnych więcej podatków! Tymczasem projekta ministra finansów odsłaniają się przeważnie jako rzeczywiste podniesienie podatków. Zaproponowane oszczędności nic nie znaczą wobec nowego żądania kredytów w sumie 30 milionów, przez ministrów wojny i marynarki.

Według doniesień z Londynu, królowa Wiktorya zarządziła żałobę dworu po ś. p. księciu Baldwinie do 5 lutego.

W stronnictwie Gladstona z powodu odroczenia kwestyi ugody w obozie Parnella, zapanowało głębokie niezadowolenie, ponieważ obecny stan rzeczy paraliżuje wszelką czynność parlamentarną stronnictwa.

Znaczącą, polityczną mowę miał lord Hartington, jeden z przywódców liberalnego stronnictwa unionistów. Mowca twierdził, że program *Home Rulu* jest pogrzebany i wzywał umiarkowanych jego wyznawców do połączenia się z Unionistami, celem odwrócenia od państwa grożącego mu niebezpieczeństwa i powzięcia uchwał, któreby zapewniły Irlandyi dobrobyt i spokój.

Z Madrytu donoszą, że w chwili obecnej największe zajęcie obudza odznaczenie p. Sagasty, byłego prezesa gabinetu najwyższym orderem Hiszpanii. Otrzymał on order Złotego Runa, jako odznakę uznania za usługi oddane koronie. Twierdzą, że nie tylko dawnych usług pomna była królowa, ale oceniono oraz zachowanie się jego obecne w czasie ruchu przedwyborczego, w którym Sagasta zerwał wszelką solidarność ze stronnictwem republikańskiem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 stycznia. Najj. Państwo przybyli dziś zrana o godzinie kwadrans na 8 powozem do kościoła Kapucynów, pomodlili się u trumny ś. p. Cesarzewicza przez kwadrans następnie wysłuchali cichej mszy św. w kaplicy zamkowej. Najd. Cesarzewiczowa Wdowa była także obecną. W kościele Kapucynów i w kaplicy zamkowej przez całe przedpołudnie wychodziły ciche msze św., których słuchały liczne rzesze pobożnych.

Wiedeń, 30 stycznia. Zamierzony w dniu 2 lutego wyjazd Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do Petersburga, został na dzień 4 lub 5 lutego odłożony.

Wiedeń, 30 stycznia. (*Tel. pr*) Wyrok w sprawie emigracyjnej wadowickiej zapadnie prawdopodobnie dzisiaj, późno w nocy.

Wiedeń, 20 stycznia. Cesarz Wilhelm wydał polecenie, ażeby w rocznicę zgonu ś. p. Cesarzewicza Rudolfa, na trumnie tegoż złożono wieniec z napisem: „Wiernemu przyjacielowi — Cesarz Wilhelm II“.

Wiedeń, 30 stycznia. (*Tel. pr.*) Pojedynczy przewódcy partyi demokratycznej postanowili działać przy wyborach samodzielnie, nie łącząc się z liberalnymi Niemcami.

Wiedeń, 30 stycznia. *Wiener Abendpost* pisze: Rozmaite dzienniki przynoszą wiadomości o rzekomych w łonie Rządu zajściach z powodu rozwiązania Izby deputowanych. Ponieważ to, co się dzieje w Radzie Ministrów, nie jest jawnem, przeto i owe doniesienia polegają oczywiście tylko na dowolnych kombinacyach.

Wiedeń, 30 stycznia. W skutek wypowiedzenia przez Francyę hiszpańsko-francuskiego traktatu handlowego i nawigacyjnego, wypowiedział wczoraj rząd madrycki traktat handlowy i nawigacyjny z Austro-Węgrami, który upływa z dniem 1 lutego 1892. Rząd hiszpański, wypowiadając ten traktat, wyraził życzenie rychłego na nowo uregulowania handlowo - politycznych stosunków.

Wedle *Fremdenblattu*, życzeniu temu stanie się zadość ze strony rządu wiedeńskiego.

Praga, 30 stycznia. (*Tel. pryw.*) Komitet wykonawczy niemiecko-czeskich posłów sejmowych odbył wczoraj posiedzenie. Na przedwyborczem zgromadzeniu mężów zaufania niemieckiego klubu postanowiono postawić kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych.

Peszt, 30 stycznia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przybędzie tutaj 4 lutego na czterotygodniowy pobyt. Dnia 19 lutego odbędzie się wielkie przyjęcie dworskie w obecności Najj. Pani, która także w pierwszych dniach lutego tutaj przybędzie.

Peszt, 30 stycznia, Dziennik urzędowy donosi: Hr. Geza Zichy zamianowany został intendentem węgierskiej opery i teatru narodowego.

Peszt, 30 stycznia. W Izbie deputowanych, podczas rozpraw nad projektem ustawy o wypoczynku niedzielnym, wskazało kilku mówców na konieczność, ażeby społeczeństwa i rządy współdziałały w kierunku pokojowego załatwienia kwestyi społecznej. Minister handlu wywodził, że stosunki robotnicze w Węgrzech nakazują rządowi już teraz przystąpić do uregulowania podobnych kwestyj, jeśli ma zapobiedz starciu między robotnikami a pracodawcami. Skoro stosunki pozwolą, przedłoży Rząd, oprócz ustaw o ubezpieczeniu robotników na wypadek nieszczęścia, także projekt systemizowania inspektorów fabrycznych. Pracę rolniczą wykluczono z przedłożonego projektu o wypoczynku niedzielnym, ponieważ przez to naruszyłoby się inne gałęzie pracy.

Izba przyjęła jednomyślnie projekt rządowy jako podstawę do rozprawy szczegółowej.

Petersburg, 30 stycznia. Według *Rusk. Inwalida*, zostaną pomnożone kadry rezerwowe 14 i 15 pułku jazdy, których sztaby stoją w Tambowie; każdemu z nich zostanie dodany jeden (czwarty) oddział.

Berno, 30 stycznia. (*Tel. pryw.*) Partya niemiecko-narodowa morawska oświadcza, że przy wyborach postępować będzie samodzielnie; jedynie w okręgach zagrożonych przez czeskich kandydatów połączy się z liberalnymi Niemcami.

Berlin, 30 stycznia. Najd. Arcyks. Eugeniusz udał się wczoraj przedpołudniem wraz ze swą służbą honorową i świtą do koszar drugiego pułku dragonów, zwiedził je i przyjął zaproszenie korpusu oficerskiego na śniadanie.

Onegdaj po południu był Najd. Arcyksiążę w towarzystwie cesarza na przedstawieniu w *Deutsches Theater*.

Berlin, 30 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Dowiadujemy się, że szef generalnego sztabu, Waldersee, obejmie jako następca generała Leszczyńskiego komendę IX korpusu armii.

Berlin, 30 stycznia. Rada związkowa potwierdziła układ międzynarodowy o frachtowym ruchu kolejowym.

Belgrad, 30 stycznia. Gabinet podał się do dymisyi. Prawdziwą przyczyną dymisyi ministra spraw wewnętrznych, Gjaja, jest, że pragnął skierować ogólną politykę gabinetu na tory radykalne. Nowy gabinet złoży prawdopodobnie Pasicz.

Belgrad, 30 stycznia. Ponieważ nieporozumienia między Grecyą a Serbią usunięte zostały, przeto grecki sekretarz legacyi w Rzymie, Antonopulos, zamianowany został agentem dla spraw greckich w Belgradzie.

Rzym, 30 stycznia. W Izbie deputowanych odbyła się rozprawa nad projektem ustawy o reorganizacyi prefektur. Fortis wniósł odroczenie, Nicotera i Bonghi zwalczali wniosek odraczający, wyrażając życzenie, ażeby rząd projekt swój cofnął. Crispi obstawał przy bezwłocznem przeprowadzeniu rozprawy, dodając, że gdyby tego nie uchwalono, on swój obowiązek spełni. W imiennem głosowaniu odroczenie uchylono 192 głosami przeciw 112.

Paryż, 30 stycznia. Podczas wczorajszego przedstawienia w *Théâtre français* ponowiły się znowu demonstracye. Ciągle rozbrzmiewały okrzyki: Niech żyje Sardou! Niech żyje Claretie! niech żyje „Thermidor!“ Musiano ostatecznie spuścić kortynę, i zawezwać 30 ekscedentów, aby udali się do kancelaryi dyrektorskiej i odebrali swe pieniądze za wstęp. Zresztą nic zaszło nic więcej godnego uwagi.

Paryż, 31 stycznia. Z powodu zakazu przedstawienia nowego dramatu: „Thermidor“, wywiązała się w Izbie długa dyskusya. Ostatecznie przyjęła Izba zaproponowany przez rząd zwykły porządek dzienny,

Madryt, 30 stycznia. Przy wyborach w Gallegos de Arganan w prowincyi Salamanca zaszły zaburzenia, przyczem trzy osoby, wrogo dla kandydata rządowego usposobione, padły od kul karabinowych.

Bruksela, 30 stycznia. Pogrzeb ks. Baldwina odbył się przy nadzwyczajnym współudziale publiczności, w obecności króla, księcia pruskiego Henryka i innych obcych książąt. Zwłoki złożono w grobowcu w Lacken.

Londyn, 30 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Meksyku, że rozbiły się usiłowania konsula angielskiego w Limie, ażeby doprowadzić do porozumienia między prezydentem a kongresem. Wojska rządowe wzbraniały się walczyć z powstańcami. Niebawem przyjdzie do starcia.

Waszyngton, 30 stycznia. Kongres uchwalił bil o pomnożeniu liczby członków Izby reprezentantów o 24.

Glasgow, 30 stycznia. Zmowa służby północno-brytańskiej kolei żelaznej ustała.

Nowy Jork, 30 stycznia. Sekretarz stanu Windom zmarł nagle w chwili, gdy skończył przemowę na bankiecie danym przez nowojorski sąd handlowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 stycznia 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 308·25, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 218 80, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 91·72 Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·07. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 stycznia 1891, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 308·12, Anglo-austryackie 166·—, Unionbank 243·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 130·35, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 218 60. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 104·30, za 100 marek 56·07. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 29 stycznia 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·50 do 18·75

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29 stycznia 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	209	—	212	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	230	50	233	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303	50	306	50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	—	109	70
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l.	98	60	99	30
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	40	96	10
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	75	100	45
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	—	95	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	104	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	60	93	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	70	101	40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50		—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po $4^1/_2$ pr. wa.	98	—	98	70
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	28	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	34	5	46
Napoleondor	8	97	9	14
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35	1	45
„ „ papierowy	1	$31^1/_2$	1	$33^1/_2$
100 marek niemieckich	55	80	56	40

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 28 stycznia 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91 60	91.80
luty-sierpień	91 60	91.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	91.65	91.85
kwiecień-październik	91 65	91.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.—	132.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	149 75	150.75
„ „ 1864 po 100 złr.	180.—	180.50
„ „ 1864 po 50 złr.	180.—	180.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144.—	145.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.90	109.10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.20	102.40
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.50
Galicyi	104.25	105.25
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	90.20	90.90
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	167.—	167.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.50	309.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625.—	630.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	304.75	305.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	218.—	218.40
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1000.—	1002.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	86.—	86 50
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	289.—	291.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2785.—	2795.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.75	210.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	231.75	232.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	245.75	246 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	131.—	131.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	197.75	198.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 5 pr.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotnych	100.—	100.50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.—	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103 —	104.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.70
„ „ po 100 zł. w. a.	100.—	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.50	90.90
detto (Jarosław-Sokal	96.—	96 50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.60	84.30
z r. 1884	9080	91.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.75	102.75
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	127.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	34.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.50	58—
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.—	56.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	12.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.50	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	28.50	29 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47.75	49.75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	113.95	114.55
Paryż za 100 fr.	45.17.—	45.32 50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.40.—	5.42 —
„ pełnej wagi	5.37.—	5.39.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	—.—.—	—.—.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

L. 741 pr.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu równoczesnego rozpisania powszechnych wyborów Deputowanych do Rady państwa z Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza się w myśl §. 25 lit. a) ustawy z dnia 2 kwietnia 1873 r. nr. 41 Dz. pr. p. w Dzienniku Urzędowym listy wyborców z wymienionych w dodatku do ordynacyi wyborczej Rady Państwa 20 okręgów wyborczych w kuryi większych posiadłości ziemskich z oznajmieniem, że reklamacye mogą być wniesione do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu 14 dni licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Co do wykonywania prawa wyboru zwraca się uwagę wyborców na postanowienia §§. 12—16 powołanej ustawy.

Jeżeli posiadłość gruntowa uprawniająca do wyboru w tej kuryi jest wspólną tabularną własnością dwóch lub więcej współposiadaczy, wykonywa z pomiędzy nich ten prawo wyboru, którego reszta współposiadaczy wyraźnie pisemnem pełnomocnictwem do tego upoważni.

Uprawnieni do wyboru w tej kuryi w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Tych zaś do wyboru w powyższej kuryi wyborczej uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się niniejszem, ażeby o karty legitymacyjne zgłaszali się do c. k. Starosty urzędującego w miejscu wyboru.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25 stycznia 1891.

Lista wyborców

Deputowanych do Rady Państwa z kuryi większych posiadłości ziemskich:

(Dokończenie.)

XVI. Okręg wyborczy obejmujący powiaty polityczne Stryj, Żydaczów, Dolina, Kałusz.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru.	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Becherowie Chane Ruchel 2 im. Saul, Debora, Natan, Sime, Estera, Eisyk	Brafkowce część „Austerya“ zwana.
Berwid Franciszek	Spas
Bieliński Stanisław Dr.	Wierzchnia polna.
Bilińska Ludwika	Chocin.
Bill Krzysztof, Müllbauer Wacław, Weizel Michał, Böhm Mikołaj, Fleissner Jędrzej, Fleissner Marya, Weiss Antoni, Koster Karol, Kostler Antoni, Stich Karol, Böhm Jan, Kohl Jerzy, Müllbauer Jan, Meizel Jerzy, Peternelt Wacław, Baab Jakób, Stich Michał, Persak Wawrzyniec, Schneider Antoni, Kostler Jerzy, Kaine Stanisław, Bill Franciszek, Kostler Jerzy 2-gi.	Machliniec.
Bröder Adolf	Podhorce, Urycz, Sopot i Jamielnica część.
Brunicki Józef br.	Bereznica, Uhelma część „Hajna“ zwana.
Chomicka Florentyna	Lachowice zarzeczne, Łysków, Korczówka.
Czajkowski Michał	Żyrawa.
Dauksza Adam	Tomaszowce scheda V.
Diamantstein Mojżesz	Dołhołuka, Błonie, Hurnie, Kłodnica, Koniuchów, Dzieduszyce małe.
Dzieduszycka z Winogrodzkich Aleksandra hr.	Sulatycze i Lachowice porożne z Marynką.
Dzieduszycka Agnieszka hr.	Uhelma.
Dzieduszycki Edmund i Aleksandra z Winogrodzkich hr.	Izydorówka, Krechów.
Duj Jań Jakób 2 im. Tomczyk Michał, Kurgon Jan i Nowak Józef	Tomaszowce scheda I. Tomaszowce część Perepetki zwana i Dąbrowa część Propinaska zwane.
Dzieduszycka Idalia hr.	Siechów.
Ettingerowie Izak Aron 2 im. i Naftali Herz 2 im.	Bratkowce.
Gartenberg Leizor	Rozhurcze I. II, III. Błonie
Gartenbergowie Mojżesz i Leizor	Styniawa wyżna i niżnia, Synowódzko niżne, Synowódzko wyżne, Pobuk, Truhanów, Międzybrodzie, Tyszownica, Żulin, Lubieńce.
Godlewski Józef	Dołhe.
Görtz Karol	Wola dołhołucka część.
Golejewska Urszula hr.	Kijowiec, Derzów część z przyl. Ostra.
Gordon z hr. Tarnowskich Walerya	Nieżuchów.
Gregorowicz Antonina	Medynia.
Hornstein Lazar	Stankowa.
Halpern Łipa	Manasterzec.
Horowitz Fischel	Kawsko część „Horowicówka“ zwana.
Janicki Ryszard	Dzieduszyce małe.
Jabłońscy Karol, Wanda, Sabina Joanna 2 im, Władysław Wiktor 2 im. Hipolit i Bogusław	Derzów część.
Janowski Józef	Ćwitowa.
Jarzymowski Leon	Tejsarów część, Chomentowszczyzna i Zamojszczyzna.
Jażwińska Winc[illegible]a	Międzyrzecze.
Ingber Abraham	Kawczykąt, Strychanie,
Komornicki Stanisław	Zawadka.
Kreisberg Aron	Krechowice.
Kunaszowski Jun	Perekosy.
Kunaszowski Maciej	Łuka.
Lwowskie gr. kat. arcybiskupstwo	Perehińsko.
Matkowski Stanisław Maryan Tymon 3 im.	Dzieduszyce wielkie, Sokołów i Łany sokołowskie.
Mazaraki Maryan Wacław 2 im.	Skrutyn wyżny, Lipa, Roztoczki i Witwica, Stańkowce.
Majer Majer	Podmichale I. II. III.
Michalewscy Wincenty i Michalina	Tużyłów część I. II. III. i IV. i Kotiatycze część.
Mierzeńska z hr. Rozwadowskich Marya Jadwiga 2 im.	Dubowica.
Onyszkiewicz Adam	Lisiatycze.
Pawlikowska Sabina Helena 2 im. i Myszkowski Stefan	Jajkowce, Lubcza.
Podlewska Olimpia	Czernica, Piaseczna.
Polański Teodory Mikołaj 2 im.	Rudniki.
Pomeranz Chaim Cudyk, Partycki Józef, Hauczyj Michał, Szomak Iwan, Huatyków Mikołaj, Lusak Hryń, Mraka Iwan, Maciniak Mikołaj, Chłypawka Andrzej, Huckało Andrzej, Dyszków Dmytro, Kuryłów Filip, Klar Fedko, Kuryliszyn Aleksy, Lwsak Olena, Franków Fedko, Charów Hrat, Kunderewicz Mikołaj, Chłypawka Anastazya, Chłypawka Jan, Megitschak Mikołaj, Gerej Fedko, Luczyszyn Wasyl, Eberhard Kasper, Mraka Iwan, Klar Fedko, Lachmann Hryń, Chłypawka Iwan senior, Szopiak Marcin, Mraka Piotr, Lewy Fedko, Marszałek Andrzej, Narynnyk Andrzej, Neczuja Fedko, Kuryła Dymitr, Kuryliszyn Oleksy, Charów Katarzyna, Karła Michał, Jurków Iwan, Maziak Stefan, Stadnik Oleksa	Tejsarów część „Kobyleszczyzna“ zwana.
Postruska Julia	Wojniłów, Siołko część.
Postruski Klemens	Seredne.
Raciborscy Feliks Adela i Otylia i Sydonia z Raciborskich Baumowa	Łukawica górna.
Reingewürz Henich	Jamelnica i Podhorodne część „Jamelniczki“ zwana.
Ringel Eizyk Hersch 2 im.	Siemiginów.
Rojowski Kazimierz	Humenów i Wierzehnia, część, „Las wierzchniański“ zwana.
Romaszkan Zygmunt Br.	Dobrzany, Pietniczany, Uhersko, Wownia i Wolica.
Rozwadowski Franciszek	Dołpatów.
Rückemann Henryk, Tempel Filip i Jan, Walter Jakób, Rückemann Michał (ojciec) Michał (syn) Pfeifer Ferdynand, Rückemann Filip, Rückemann Jakób, Höhnowie Georg, Filip, Ferdynand, Jan i Michał	Zbora.
Ruppowie Jan i Jakób (młodszy)	Dobrowlany część Nowydwór zwany
Salzberg Izak	Nowe sioło z przyl. Kornelówka i Michałówka.
Skarzyński Stanisław	Studzianka.
Sobota Karol	Podhorki.
Sozańska Felicya	Daszowa, Komarów z przyl. Lotatniki.
Starzeńska z Gołuchowskich 1mo voto Łosiowa Zofia hr.	Hniżdyczów Wola Hniżdyczowska, Łowczyce.
Świdrygiełło-Świderski Stanisław książę	Pukienicze.
Tarnowska Karolina hr.	Hołobutów, Zawadów, Stryj, Łany.
Tchórzniccy Aleksander Dr. i Juliusz	Cucułowce, Piżany, Pokrowce, Rybołówka.
Thom Leon	Holeszów z Łapczynem.
Tyszownicki Roman	Dołhołuka część I.
Ujejscy Kordyan i Zofia ze Suchodolskich	Tomaszowce i Dąbrowa.
Waligórski Adolf	Swaryczów.
Wiązek Tomasz, Król Michał, Trać Jan, Magierecki Antoni, Szczytyński Franciczek, Leżański Michał, Jała Marcin, Wojcik Kazimierz, Bogacz Wojciech, Ortyl Jakób, Marek Michał, Godek Michał, Wolak Piotr, Serafin Tomasz, Szewc Józef, Görz Jan, Kupała Józef, Muczek Adam, Paduch Kazimierz, Drozd Józef,	Dołhe czyli Dołha.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru.	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Błażek Kasper, Dul Andrzej, Nierodka Franciszek i Jakób, Ryś Wojciech, Wór Walenty, Krawiec Łukasz, Waś Jędrzej, Bizior Tomasz, Pikuła Jan, Kopeć Wojciech, Żak Piotr, Janiec Franciszek, Uała Józef, Sitarz Antoni, i Puzio Marcin.	Dołhe czyli Dołha.
Winnicki Kazimierz	Iwanowce, Turady.
Wojniłów rz. kat. probostwo	Siołki i Wojniłów część.
Wnorowska Aniela	Derzów (część).
Wolańska z hr. Dzieduszyckich Anna	Siwka i Moszkowce.
Zakrzewski Ignacy Mieczysław 2 im.	Czołhany I, II, III, Belejów I, II i Kniażyna.
Żydaozowskie łac. probostwo	Roguźno folwarki żydaczowskie.

XVII. Okręg wyborczy obejmujący powiaty polityczne Stanisławów, Bohorodczany, Tłumacz, Buczacz.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru.	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Abgarowicz Jan	Łuka, Monaster, Nizwiska część „Kąt“ zwana.
Abgarowicz Teodor	Bratyszów.
Antler Franciszek	Soroki.
Antler Ludwik	Soroki część „Sorockie Browary“ zwane.
Antoniewicz Bołoz Jan dr.	Skomorochy.
Błażowska Marya, Jadwiga 2ga im., Niezabitowska z br. Błażowskich Marya, Joanna, Wanda 3ga im.	Pyszkowce.
Błażowski Maryan br.	Nowosiółki jazłowieckie.
Błażowscy Aleksander i Konstancya	Targowiska.
OO. Bazylianów konwent w Buczaczu.	Dźwinogród, Sokulec, Zielona, Lackie część „Monasterek“ zwane.
Bielska z Brzozowskich Wanda	Roszniów i Jurkowa.
Bogdanowiczowa Roszko z Rożańskich Teofila.	Worona.
Bogdanowicz z Pinterhoferów Katarzyna, Bogdanowiczowa z Amirowiczów, Teofila, Pinterhoferowie Rozalia, Jan i Stanisław	Winogród.
Bogdanowicz Maryan	Woziłów.
Bogucka Marya	Rukomysz I. II.
Bogdanowicz de Oroszeni Grzegorz	Nowosiółka, Petryłów.
Borkowska Dunin Stella Marya hr.	Uhrynów dolny, Jamnica, Zagwoźdź, Zarybno.
Borkowski Aleksander	Zaleszczyki małe.
Breitbartowie Mojżesz i Sane	Temerowce.
Brunicka Pawlina br.	Hryniowce,
Budziński Józef	Ciężów.
Burzyński Jan	Uhrynów górny, Rybno.
Brykczyński Stanisław	Pacyków, Zagwóźdź.
Bykowski Stanisław	Kolińce górne.
Cielecki Artur	Porohów.
Cieńska z Cywińskich Marya, Melania	Łany, Wodniki, Osowce.
Csaki z hr. Stadionów Rudolfina hrab. i Coudenhove z hr. Stadionów Gizela hr.	Łysiec z przyległ.
Czajkowski Wiktor, Władysław 2ga im.	Medwedowce, Nowostawce, Pilawa, części Janówka i Stadnica zwana.
Czuczawa Łazarz	Pietrycze.
Cywińska Rozalia	Delejów, Tumierz.
Doschotowie Oktaw i Marya z Peltenburgów	Pałahicze i część dóbr Pałahicze.
Dzieduszycka Alfonzyna hr.	Tyśmienica, Kłubowce i Podpieczary.
Dzieduszycki Wojciech hr.	Jezupol, Sielec, Hanusowce z Jastrzębiem, Olszanica, Pobereze, część Jaworzec zwana.
OO. Dominikanów konwent w Jezupolu	Uzin.
Gątkiewicz Anna	Kutyska.
Grabowska z Buszyńskich Filomena	Kończaki stare.
Gniewoszowie Włodzimierz i Marya Stefania 2ga im.	Potok złoty, Rusiłów.
Gołębski Jan	Pielawa i Pilawa część „Puszkary“ zwana.
Halickie probostwo rz. kat.	Załukiew.
Halpernowie Hersch i Schewa	Wołczyniec.
Hartmann z Fürthów Linza br.	Hrehorów.
Horn Wolf i Estere Beila 2ga im.	Oleszów.
Hornstein Jakób	Kościelniki.
Horodyski Korczak Tomasz	Komarów.
Horodyski Korczak Leonard	Kadłubiska ad Nowosiółka.
Jabłonowscy Pruss Józef i Wanda	Zagwóźdź średni.
Jahn Emil Filip 2ga im.	Jezierzany, Trojan, Zielona, Jordanów, Bortniki, Olesza.
Jahn Emil Filip 2ga im. i Jahnowa Hieronima Melania 2ga im. dożywotniczka	Tłumacz, Pałahicze tłumackie, Jackówka ze Słobudką, Nadorożna, Bortniki część i Gruszka.
Husarzewska Karolina hr.	Ostrzynia, Przeniczniki, Chomiakówka.
Jakukowicz Jan	Puźniki I. część.
Jaroszyński Zygmunt	Błudniki, Siedliska, Pukasowce, Dorohowa część.
Juchnowicz Aleksander	Trościaniec i Uście zielone część Jaworówka zwana.
Jędrzejowicz Stanisław Maryan 2ga im.	Odaje Słobudka.
Knihinicki Józef, Knihinicki Jan, Hołyński Jan, Grabowiecki Bułat Eliasz, Młodkowski Józef, Młodkowska Maryanna, Krakowińska Antonina, Sokołowska Paulina, Grabowiecki Bułat Ignacy, Ostropolska z Grabowieckich Petronela, Grabowiecka z Matkowskich Ewa, Wiktorya 1mo Grabowiecka, 2o Knihinicka, Knihinicki Łuk Jan, Hołyńska z Hołyńskich Aniela, Hołyński Antoni i Hołyńska z Grabowieckich Eleonora.	Grabowiec część „Stogrynówka“ zwana.
Knihiniccy-Łuk Adolf i Sydonia, Małecka z Nesterowiczów Anna, Iwanicka 1mo voto Knihinicka Anna, Knihiniccy Mikołaj, Bazyli i Jan, Hołyńscy Jan i Katarzyna, Zubrowie Mikołaj i Anna, Leszczyński Jędrzej, Proskurnicka ze Strutyńskich Marya, Strutyńska Łucya dożywotniczka, Iwaszkiewiczowa ze Stankiewiczów Eugenia Emilia.	Ladzkie szlacheckie część.
Knihiniccy Piotr i Grzegorz, Jaroszewska Anastazya, Zubrowa Anna, Hołyńska Katarzyna, Knihinicki Mikołaj, Sokołowska Marya, Małecka z Nesterowiczów Anna, Hoszowska z Knihinickich Tekla, Zeidler Józefa, Zagórska z Krajewskich Marya, Krajewski Łukasz, Knihiniccy Jakób i Anna	Ladzkie szlacheckie część.
Krasicka Aniela hr.	Bobulińce i Kujdanów.
Kęplicz Marceli	Tustań.
Kriegel Naftali	Puźniki (II. część) Dolina.
Kobylański Leon	Snowidów.
Kozicka Sydonia i Kozicki Edward, Franciszek, Kornel 3ga im.	Pobercze, Braniówka.
Korytowska z Młockich Wanda	Petlikowce stare, Petlikowce nowe i Bielawińce i Kurdwanówka.
Ladomirski Konstanty	Markowce.
Lanckoroński Teodor hr.	Niżniów.
Lerchenfeld Baruch	Międzygórze.
Lewicka Domicela i Mandyczewska Katarzyna	Lazarówka.
Łukasiewicz Dominik	Ottynia, Uhorniki.
Majewska Franciszka Ksawera 2ga im.	Kolińce.
Melbachowski Władysław, dożywotnik	Horyhlady.
Mencel Karol	Niskołyzy.
Mochnacki Tymoleon	Zabereże część.
Młodecki Józef, Jan, Antoni, Mikołaj 4. im.	Monasterzyska, Berezówka, folwarki Huta nowa i stara, Słobódka górna, Wyczółki część „Derenówka“ zwana.
Morawscy Celestyna z Bocheńskich i Tymon Aleksander 2ga im. dr.	Kończaki nowe.
Morawski Włodzimierz	Obszar szawałuski.
Mysłowski Alfred	Przewoziec, Ścianka, Zubrzec.
Neuhaus Rudolf	Zakrzewce.
Ochanowicze Jan i Marceli	Miłowanie.
Pieńczykowska Sydonia	Dołhe, Stryhańce.
Poniński Romuald hr.	Kowalówka.
Potoccy Emil, Artur i Oskar hr.	Buczacz, Nagorzanka.
Probostwo rzym. kat. w Buczaczu	Żurawińce.
Probostwo rzym. kat. w Jazłowcu	Żnibrody.
Przybysławska z Wesslów Helena	Uniż czyli Uniże.
Puzynina z Rylskich Róża	Czarnołośce.
Reichau Mieczysław	Chorostków.
Rodakowski Aleksander	Jeziorko.
Rokosowski Mieczysław	Tarnawica polna.
Romaszkan Franciszek br.	Krechowce, Oprysowce.
Safrinowie Izrael Hersch 2ga im. i Juda	Wyczółki, Monasterzyska, części „Sofrinówka i Kłodne“ zwane, Berezówka część „Iwanią“ zwana.
Samueli Debora i Gross Hersch	Uście zielone.
Seeman Izaak	Ostra Dobrohoszcz.
Spindel Herzel	Garbicz.
Stein z Marguliesów Estera, Margulies Rachela dożywotniczka. Marguliesowie Berl, Dawid i Leib Korner Gittla	Chryplin, Czernejów, Chomiaków.
Szadbej Antoni	Bohorodyczyn.
Szawłowski Tytus	Barysz.
Szawłowski Ludwik	Przewłoka, Dubienko, Welezniów.
Szczepańscy Piotr i Marya z Bilińskich	Okniany.
Słoneccy Justyn i Albin	Ladzkie i Bobrowniki.
Süssmann Szulim i Ella	Majdan z przyległ. Huta nowa i stara, Hucisko stare i nowe.
Dr. Trzcieniecki Tadeusz	Iwanikówka.
Wartanowicz Krzysztof	Hubin z przyległ.
Weidenfeldowie Abraham, Gerszon 2ga im. i Chaja Sara 2ga im.	Przybyłów.
Weintraubowa z Kriegów Scheindla i Weintraub Jakób Nuta 2ga im.	Bohorodyczyn część „Telefuszczyzna“ zwana.
Weiselbergowie Wolf Hersch i Schewa	Kośmierzyn.
Weitz Dawid	Załukiew, Nielepiec.
Wolański Władysław, Feliks, Krzysztof, Wojciech 4ga im.	Rzepnica, Pomorce, Krymidów, Przedmieście.
Zabielski Jan	Dorohów i Kurypów.
Zarwanica gr. kat. probostwo	Ćwitowa.
Zwiebel Mendel i Lazar Joel	Radcza.

XVIII. Okręg wyborczy obejmujący powiaty polityczne Kołomyja, Horodenka, Sniatyn, Kosów, Nadwórna.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru.	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Abrahamowicz Adolf	Targowica.
Abrahamowicz Dawid	Tyszkowce, Podwysokie.
Abrahamowicz Józef	Debesławce Trojca.
Abrahamowicz Dominik	Hlińce.
Agopsowicze Antoni Grzegorz 2 im. i Bronisława	Trofanówka i Baczaczki.
Agopsowicz Antoni Grzegorz 2 im.	Kułaczkowce, Balińce i Czernelica część II.
Antoniewicz Dominik	Zaduborowce grunta w Hańkowicach.
Antoniewicz Bołoz Kajetan	Winograd część i Winograd część Leonówka zwane.
Augustynowicz Koszko Honorat	Ispas z przyl.
Asłan Mikołaj	Chlebiczyn leśny.
Asłan Paweł	Chlebiczyn górny.
Aywas Mikołaj	Stecowa.
Baran Szmul	Rahowiec i Semenówka.
Baranowa z Rozenkranzów Tauba	Strzylcze część II. i III.
Bieńkowscy Józef, Sabina, Tekla i Marceli	Gody czyli Nagody i Kamienne czyli Kamionki małe vel Kamionka mała.
Bilgraj Chaskel	Fitków czyli Chutków.
Bogdanowicz Feliks	Olejowa, Korniów, Ostrowiec.
BogdanowiczGertruda	Kielichów, Oleszków.
Bohdanowicz Antowi	Matyjowce.
Bohosiewicz Bohdan	Tyszkowce część „Antonówka“ zwana.
Cieński Ludomir	Okno.
Czaszyński Józef, Łopatyński Leopold, Bohusiewicz Jakób	Piotrów i Siekierzyn.
Czajkowski Maryan	Piadyki część Stasin zwana.
Czajkowska Marya	Hańkowce.
Czechowicz Leokadya br.	Pilipy.
Czuczawa Antoni	Wierzbowce.
Dębicki Teofil dr.	Bełełuja.
Domain Celestyn	Pererów.
Dubs z Tepperów Joanna i Dubs Alfred dr.	Maydan Sredni i Glinki.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Dyszkiewicze Władysław i Izabela i Szczucińska Jadwiga	Tarnowica leśna.
Diener Majer	Kuniszowce.
Dunka Sajo Longin	Isaków scheda IV.
Dziedyszycki Stanisław hr.	Gwoździec stary i mały Podstaje.
Ernestowie Chaim i Gitla	Tuczapy.
Filia Towarzystwa akcyjnego dla wyrąbu drzewa i tartaku parowego we Wiedniu	Jasionów, Strasserowszczyzna.
Filipczuk Mikołaj, Kuryluk Teodor, Kaziewicz Michał, Szołogan Iwan, Kudros Dmytro, Leszuk Teodor, Kuryluk Semion, Kuryluk Iwan, Suchołytko Feodor, Filipczuk Iwan, Potacki Jan, Leczuk Jan i Sandulak Hrycko	Stecowa część Dąbrowa I. zwana.
Frenkel Mordko	Słobódka leśna część I.
Galicyjski bank hipoteczny we Lwowie	Rożnów i Rsżnów część „Danylówka".
Garliński Marceli i Buszyńska Eugenia	Soroki.
Gauer Franciszek, Trapp Michał, Kramer Karol, Friss Jakób, Masires Filip, Lowenberg Henryk, Rückrich Filip, Rollenbach Jan, Schmallenberg Jerzy, Rothenbusch Jakób, Rychnowski Mikołaj. Gauer Jakób, Gauer Mikołaj, Gauer Marcin, Heuschert Filip, Trapp Jakób syn Fedora, Trapp Jakób syn Jakóba, Mohr Frydryk, Lindenbach Walenty	Stecowa część „Rudolfsdorf" zwana.
Głuchowski Grzegorz	Kamienna Wereśnica.
Golejewski Antoni hr.	Harasymów.
Gross Piotr dr.	Krasnosławce.
Halpern Mendel	Sopów.
Ilnicki Paweł	Obertyn część.
Jakubowiczowa Rozalya	Demycze.
Jasiński Franciszek	Żahajpol.
Jasiński Franciszek	Albinówka.
Jekeles Schewa	Nowosielica i Rożnów część „Nowosielica nową" zwana.
Kapri Jan br.	Chlebiczyn polny.
Kabat Włodzimierz	Siemakowce nad Prutem.
Kęplicz Sydon	Wołosów część „Wołosów górny" zwana.
Kellermanowa z Janochów Kazimiera	Obertyn miasto, Obertyn wieś, Obertynszczyzna, Gąsiorowszczyzna, Bawarówka.
Kleski Jan (syn)	Werbiąż wyżny i niżny.
Kobylański Baltazar	Winograd część „Baltazarówka" zwana.
Kohn Szaja i Marmorosch Salamon	Kamionka wielka, Halbkamionka i Dobrowódka.
Kołomyjskie łać. prob.	Oskrzesińce.
Komarowa z Jasińskich Amalia	Uście, Karłów.
Komorowska Michalina	Cucyłów, Hawryłówka, Welesśnica i część Wołosowa.
Kosiński Izak	Zamulińce.
Kosiński Antoni	Dehesławce.
Krzeczunowiczowa Barbara	Korszów, Liski.
Krzysztofowicz z Romaszkanów Emilia	Popielniki.
Krzysztofowicz Roman	Jasienów polny.
Krzysztofowicze Mikołaj dr. Eugeniusz	Załucze, Kniaże, Drahasynów, Zawale.
Krzysztofowicz Szczepan	Kornicz, Kropiwiszcze.
Krzysztofowicz Zofia	Słuszków, Słuszków część „Zofiówka" zwana.
Kułakowski Władysław	Wołosów.
Kunz Franciszek	Mołodyłów, Maydan średni, Strupków, Pruchniszcze.
Lewicki Marceli	Zabokruki.
Lewiccy Piotr i Filipina	Olchowiec.
Linde Leon	Czeremchów część.
Łukasiewicz Kajetan	Czortowiec stawowy.
Łukasiewicz Zygmunt	Podwerbce.
Michalewski Karol	Isaków scheda V.
Moysa Rosochacki Stefan	Rudniki.
Moysa Rosochacki Jędzej	Kamionki czyli Kamioneczki małe, Rosochacz i Słobudka polna.
Müller Adolf	Sopów.
Nikorowicz Julia	Michałków.
Nowakowski Karol, Sokołowscy Antoni, Jan, Karol i Karolina Deputowicz, Karolina i Marya z Sieradzkich Iwanicka, Zawadzki Józef Swiatopełk, Bilinkiewicz Anna i Marya Weber.	Cucyłów część.
Ogólny austryacki Zakład kredytowy ziemski	Nadwórna z przyległ.
Pakosz Anna	Siemiakowce część Cuculin zwana.
Pasakas Kajetan	Chomiakówka.
Petrowicz Mikołaj	Czernelica.
Przybyłowscy Stanisław i Otylia	Krzyworównia.
Puzyna Julian	Chwaliboga.
Puzynowie Roman i Helena	Gwoździec, Ostapkowce, Toporowce.
Puzynowie Jan ksiądz, Julian i Roman	Piadyki.
Puzynowie Róża z Rylskich Juljan	Rohynie.
Reinhold et Buber firma handlowa we Lwowie	Hwoza, Mołotków.
Romaszkon Jakób br.	Połoczyska, Siemiakowce nad Dniestrem z przyległ. Bilka, Horodenka, Raszków.
Romaszkanowie Mikołaj i Katarzyna	Dąbki, Repużyńce.
Rosenkranz Mojżesz	Michalcze.
Rosenkranz Josel	Nazurny Kobylec.
Rubel Mojżesz	Korniów.
Schwarz Josel	Isaków część Knihiniszczyzna, Witwiszczyzna i Tatomirowska zwana.
Schnirch Edmund	Mikulińce i Budyłów.
Schnirch Maurycy	Widynów.
Seidman Abraham	Serafińce.
Simonowicz z Bohdanowiczów Franciszka	Dzurków scheda VI., VII., VIII.
Siwicy Konstanty i Terera	Ceniawa.
Straszewska z Janochów Michalina	Strylcze część I., IV. V., i VI.
Strzelbicka Ludwika i Manaczyńska Józefa	Wołowe.
Szadbej Emilia	Chmielowa część „Chmielowa górna" zwana.
Szeliński Józef	Bałacharówka.
Szymanowska z Teodorowiczów Henryka	Żukocin.
Teodorowicz Józef	Russów.
Teodorowicz Antoni	Żuków.
Torosiewicz Edward	Turka i Fatowce.
Wielowiejska Leokadya Waygart Walery dr. Waygart Joanna i Agopsowicz Antoni	Pistyn część Ozierna i Kamienisty zwana.
Zacharyasiewicz Abgaro Rypsyna	Jakobówka Nierwiska czyli Niezwiszcze z przyl. Woronów.
Zadurowicz Bogdan	Orelec Wołczkowce.
Zagórski Włodzimierz	Dzurów.
Zerygiewicz Grzegorz	Żywaczów część I., II., i III.

XIX. Okręg wyborczy obejmujący powiaty polityczne Zaleszczyki, Borszczów, Husiatyn, Czortków.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Agopsowicz Jakób	Bazar.
Banatowski Jan i Förster Motio	Zbrzyż część „Korolówka" zwana.
Baraniecka Marya	Myszków część Bilcza i Hołowczyniec.
Bartfeld Majer	Kudryńce błażowskie z Podzamczem i przyl. Kudryńce górne i dolne i Paniowce zielone.
Baworowski Emil, hr.	Kopyczyńce z przyl. Hetmańszczyzna, Kalinowszczyzna, Kubowce, Barabuszówka. Kopyczyńce część, tudzież Kotówka vel Ostajnówka.
Baworowski Władysław, hr.	Budzanów, Germakówka, Iwanie puste, Horoszowa, Młynówka, Niwra, Nowosiółka, Uście biskupie, Zalesie.
Bogdanowicz-Roszko Michał	Kossów i Dobrawola.
Bogucki Władysław	Kluwińce.
Bonda z Romaszkanów Marya hr. i Romaszkan Józefa	Burakówka, Capowce i Słobudka.
Borkowski-Dunin Jerzy hr.	Gródek z przylegl. Kościelniki, Kułakowce, Szczytowce i Duninów, tudzież Kasperowce część II.
Borkowski Mieczysław, hr.	Chudykowce, Mielnica część.
Brennholz Markus	Biała także Wygnanka czyli „Szawłowczyzna" zwana.
Braxmajer Leib	Chudyjowce.
Brunicki Seweryn, br.	Bedrykowce, Dobrowlany, Zaleszczyki miasto i stare, Chartanowce część.
Cielecka Zofia, dożywotniczka	Byczkowce i Rydoduby część „Kąt słobudzki" zwana.
Cielecki Alfred	Hadyńkowce, Oryszkowce.
Czarkowska z hr. Golejewskich Marya	Piszczatyńce, Strzałkowce część, Wołkowce ad Borszczów, Wysuczka, Wierzchniakowce.
Czartoryska z hr. Dzieduszyckich Florentyna, księżna.	Jabłonów, Suchostaw, Uwisła, Celejów, Horodnica.
Daszkiewicz Jan	Michałówka, Kudryńce (część).
Della Scala Julia Emanuela Julia 2 im.	Kołodróbka.
Dewicz Aniela	Czerkawszczyzna.
OO. Dominikanów konwent w Czortkowie	Szmankowce.
Drohojowska z hr. Gołuchowskich Marya, hr.	Probużna, Hryńkowce.
Drümer Ozyasz	Bossyry.
Dub Sender	Krzyweńke, Wasylków.
Dzieduszyccy Tomasz i Dominika, hr.	Hołowczyńce część „Karolówka" zwana.
Dzieduszycka Felicya, hr.	Olchowiec.
Einhorn Aron	Horyhlady część i Horyhlady czyli Holihrady część „Siekierczyzna" zwana.
Fabrycyusz Jadwiga, Gabryela i Wawrzyna	Gusztyn część II. i Gusztyn część III.
Feldschuh Izak	Borszczów.
Głażewski Ignacy	Chmielowa.
Gołuchowski Adam, hr.	Husiatyn, Samołuskowce, Olchowczyk, Sinków.
Gołuchowski Agenor Adam Maryan 3 im., hr.	Bereżanka, Budiakowce, Gusztynek, Iwańków, Łosiacz, Skała, Skała stara.
Gromnicki Stanisław	Oleksińce.
Heydlowa z Wolańskich Jakobina, br. i Heydel Franciszek, br.	Beremiany.
Hohendorf Kalikst	Szutromińce.
Horodyska z Padlewskich Jadwiga	Głęboka.
Horodyski Kazimierz	Żabinczyki i Żabinczyki część.
Horodyski Kornel	Zielony Kąt z Narajówką, Tłusteńkie, Kolędziany i Łopatówka.
Horodyski Bronisław i Horodyska Anna, dożywotniczka	Wasylkowce IV. część i Krogulec.
Horodyski dr. Józef, Andrzej i Jerzy	Kociubińce z Kordolówką.
Jabłonowska Wanda, hr.	Winiatyńce.
Jawetzowie Berl, Józef, Mechel i Getzel	Korolówka, Juriampol.
Józefowicze Antoni i Ludwik Maryan 2 im., Langowa z Józefowiczów Jadwiga Olga 2 im.	Piłatkowce część Nehrebczyna zwana.
Karczewski Jan syn Alfreda	Piszczatyńce część.
Kęplicz Maryan	Turyn.
Kęplicz Wacław	Dunikówka.
Kęszycki-Nałęcz Aleksander	Dźwinogórd, Łętkowce, Trubczyn.
Kęszycki-Nałęcz Marcin	Babińce, Dźwiniaczka.
Kimmelmann Mojżesz	Liczkowce z przyl. Trybuchowce, Wychwatyńce, Uhryńkowce część.
Kimmelmanowie Ega i Zelig, Dawid i Efroim	Załucze.
Korytko Seweryn, dożywotnik.	Suchodół, Bednarówka, Trojanówka.
Koziebrodzka Helena, hr.	Wołkowce nad Dniestrem.
Koziebrodzki Tadeusz, hr.	Sapohów.
Krasnopolski Władysław	Łatacz.
Krzeczunonowicze Antoni, Julian i Kajetan	Lesieczniki.
Lachowiczowa z Morawieckich Marya, Morawiecka Józefa i Lachowicz Aleksander	Wasylkowce część VI, VII, i VIII z częściami w Jurkowcach i Bereżnicy.
Lanckoroński Karol, hr.	Chomiakówka, Dolina, Jagielnica miasto, Jagielnica stara, Muchowka, Nagorzana, Rosochacz, Salówka, Swidowa, Antoniów, Zabłotówka, Szulhanówka, Sosołówka, Ułaszkowce.
Liebmann Hersch	Załucze część „Wierzbówka" zwana.
Ładuński Tytus	Zwiahel.
Łukasiewicz Waleryan	Kasperowce część.
Łukasiewicz Jakób	Pieczarnia, Żezawa.
Margoles Jakób, Isserlin Róża i Ornsteinowa z Margolesów Róża	Nowosiółka, Kostiukowa I, II, III, IV.
Mikołajewicz Kornel	Babińce.
Morawska z Winnickich Helena	Kudryńce część „Kudryńce Winnickie" zwana.
Mühlner Karol i Passakas Anna, dożywotniczka	Okopy, Kozaczówka.
Mysłowski-Rawicz Józef	Zwiniacz.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Mysłowski-Rawicz Franciszek	Zwiniacz części „Szucmanówka" i „Sianożęć" zwane.
Nawrocka z Kirschnerów Leontyna	Majdan część Borzemszczyzna zwana.
Ochocki Władysław	Kalinowszczyzna, Siemiankowce, Skorodyńce.
Orłowski Wincenty	Lisowce.
Orłowski Oktaw	Połowce.
Parnes Oskar	Tarnawka, Piłatkowce część.
Parnesowie Betti i Rafał	Tudurów, Majdan XV scheda.
Pawlikowska z Borkiewiczów Marya, Iserlin Róża, Margules Jakób, Rosinkiewiczowa Marcela, Ornsteinowa z Margulesów Róża	Nowosiółka kostiukowa część V.
Paygert Mieczysław	Krzyweńkie i Wasylków część „Zacisze„ zwane.
Piotrowski Mikołaj i Bartfeld Majer	Skowiatyn.
Plattner Frydryk	Biała nowa.
Plattner Piotr	Szmańkowczyki i Strosówka.
Podlewski Karol	Biały potok, Chomiakówka.
Poniński Kalikst, książę	Czerwonogród, Iwanie, Nagorzany, Nyrków, Słone, Tłuste i Uścieczko.
Potocki Tadeusz Adalbert 2 im. i Potocka Julia	Uhryn część czyli Uhryn wasilewski.
Piniński Mieczysław, hr.	Popowce część „Popowce koszyłowieckie" zwana.
Piniński Stanisław, hr. i Marya z Drohojowskich Pinińska, hr.	Popowce i Koszyłowce i Popowce górne.
Potocki Władysław Bernard 2 im.	Kociubińczyki.
Prunkułowa z Łukasiewiczów Rozalia	Lesieczniki część.
Reiss Chaim	Wasylkowce, Żurkowce, Berczyńce części „Łązyszczyzna i Leszczyńszczyzna" zwane.
Reissowie Chaim i Rebeka	Wasylkowce część I.
Rosenzweig Schloma	Hinkowce i Chartanowce.
Rosenkranz Salamon	Skorodyńce.
Rudroff Stanisław	Szwajkowce część I.
Rudroff Władysław	Szwajkowce część II. „Władysławówka" zwana.
Rudroffowie Stanisław i Michalina z Zawistowskich	Piłatkowce część i Tarnawka czyli Mezłowa.
Sapieha Leon, książę	Bilcze, Monasterek i Oleksińce część.
Schreiber Antoni	Filipkowce II. części.
Seidmann Łazarz	Krzywcze.
Siemiginowski Włodzimierz Jakób 2 im.	Torskie.
Siemiginowski Ziemowit Maurycy 2 im.	Torskie część Jakóbówka zwana, Warwolińce część Stefanówka zwana.
Siemiginowska z Tarnawskich Helena.	Siekierzyńce, Kociubińczyki siekierzynieckie, Zbrzysz i Dąbrówka siekierzyniecka.
Siemieńska Lewicka Zofia, hr.	Chorostków, Chłopówka, Howiłów wielki i mały, Karaszyńce, Mszaniec, Pereniłów, Postołówka, Raków, Kąt, Wierzchowce.
Siemasz Aniela, Błoński Feliks i Jan, Kwaśnicki Jan, Triebfeder Natan, Gruszecki Franciszek, Waldman Kalman, Śnieżek Maryanna, Karpiński Jan, Kraus Jan, Karpińska z Krausów Klementyna.	Filipkowce część V. (Dzierzkowszczyzna).
Skólski Mieczysław	Worwolińce część II., III. i IV.
Skólska Elżbieta i Pawlikowska Marya.	Worwolińce część I. i II.
Skrzyszowska Ema	Chartanowce.
Słonecki Albin	Turylcze i część Turylcze, Trójca, Słobudka muszkatowiecka czyli pod Borszczowem i Iwanków, Słobudka turylecka i Puklaki, Muszaktówka, Anielówka, Rożanówka, Teklówka i Tłuste wieś.
Smolnicki Tytus	Gusztyn część I.
Siostry Miłosierdzia we Lwowie	Bielowce, Brzyszkowce.
Strońska Teresa	Kasperowce część.
Strawiński Gustaw	Niżborg stary i nowy część „Gawareczyzna i Dobszczyzna zwana."
Strawińscy Gustaw i z Kunaszowskich Henryka	Szydłowce.
Szaszkiewiczowa z Tarnawskich Emilia	Zalesie z przyl. Młynki.
Stern Jakób Wolf 2 im. i Mikołajewicz Kornel	Filipkowce część.
Torosiewiczowa Józefa	Hołowczyńce część „Olchowa" zwana.
Ujejski Zdzisław	Wasylkowce część.
Waligórski Wincenty	Zbryż część „Wincentówka" zwana.
Wachowicz Ignacy i Honorat	Słobudka sidorowska.
Wachowicz Spirydjon	Dawidkowce i Słobudka.
Wachowicz Honorat	Zielona.
Wartanowicz Józef	Zazulińce.
Wartanowicz Tomasz	Dźwiniacz i część „Marcelówka" zwana.
Weiser Chaim	Hołowczyńce i Karolówka górna.
Weisglas Hersch	Szerszeniowce.
Witkowski Wojciech Cezar 2 im., Józefowicz Ludwik Maryan 2 im. i Jadwiga Olga 2 im. z Józefowiczów Langowa	Piłatkowice część.
Wolański Witold	Błyszczanka, Dupliska, Czortków scheda V.
Wolańska Matylda	Czarnokońce wielkie i małe, Czarnokoniecka Wola.
Wolański Mikołaj	Pauszówka, Dżuryn, Krywołówka, Bazar część Józefówka zwana, Potówce.
Wybranowski Leoncyusz	Drohiczówka.
Zaliwska z Cywińskich Zofia	Dembówka.

XX. Okręg wyborczy obejmujący powiaty polityczne Tarnopol, Zbaraż, Skałat, Trembowla.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Askenazy Zygmunt i Mandlowa z Askenazów Paulina	Netreba
Bach Helena	Kapuścińce
Badianowie Mendel i Izrael	Sadzawka
Baworowski Wiktor hr.	Baworów, Myszkowice, Łąka wielka, Zastawce, Leszniów „Majętność" Las do połowy dóbr „Kozówka Głowackich" należący Krowinka.
Baworowska Marya hr.	Ostrów.
Baworowski Michał hr.	Sorocko z Józefówką i Mytnicą.
Baworowski Wacław hr.	Horodnica, Krzywe.
Bieniedzki Władysław	Kozina.
Basseches Fany	Rosochowaciec.
Bielska Wiktorya	Iwanówka część.
Borkowska z hr. Łosiów Elżbieta hr.	Dołżanka i Demamorycz.
Borkowska Aleksandra hr.	Kurniki Szlachcinieckie, Łozowa i Szlachcińce.
Brodzki Eugeniusz Maryan Władysław 3 im.	Borki małe.
Bromirski Leon Władysław 2 im.	Faszczówka, Tarnoruda.
Buberowie Salamon, Karol i Max	Lubianki wyżne i niżne.
Buczkowska z Tyszeckich Leokadya, Aldas Leib, Kęplicz Dunin Władysław, Aldas Pesi i Dina.	Romanowe sioło część Mazarówka czyli Czołhańszczyzna zwana.
Budzanów rz. kat. probostwo	Skomorosze.
Brühl Hersch	Podwołoczyska część i Podwołoczyska część „Brühlówka" zwana.
Ceglecki Antoni	Krasne.
Ceglecki Maciej	Koszlaki Zarubińce.
Czarniakowski Franciszek	Klimkowce, Suchowce vel Szechowce, Oskarów i Staniszowice.
Czarniakowski Michał	Lisieczyńce, Lisieczyńce część czyli Skierniowice i Czarniaków zwane.
Czerniakowski Józef	Kipiaczka.
Czosnowska Modesta	Horodyszcze Nosowce i Płoszkowce
Dąbczańska Natalia	Bogdanówka.
Dyczkowski Mikołaj Chaburski Grzegorz i Brzozowska Julia	Chmielówka czyli Wieniawka.
Dzieduszycki August hr. dożywotnik	Zabojki, Kalasantówka czyli Kalesantówka.
Dzieduszycki Tadeusz Piotr 2 im. hr.	Toki.
Fedorowicz Tadeusz	Klebanówka.
Fedorowiczowa ze Stopczyńskich Julia dożywotniczka	Zerebkie szlacheckie Magdałówka.
Fedorowicz Władysław	Okno, Touste, Werniaki, Czerniekowce Stryjówka część.
Gabrylewicz Alfred i Adam	Hałuszczyńce część III.
Gall Jakób	Kotkowce i Proniatyn.
Garapich Alfred	Berezowica mała.
Garapich Michał	Cebrów z Worobijówką.
Garapich Włodzimierz	Szyły.
Garapichowa z hr. Wodzickich Antonina, Ewa zwana Eleonora	Isypowce.
Gingoldowa Henryka	Hrycowce.
Glogierowie Stanisław Konrad i Henryka	Czernilów ruski część.
Goldstein Selig	Podwołoczyska części „Pod hotelem" i Zygmuntówka" zwane.
Gołuchowski Józef hr.	Strusów, Bernadówka, Buzdziany, Warwaryńce, Nałuże czyli Załuże i Zazdrość.
Gromnicki Feliks	Mysłowa.
Hahn Wolf	Draganówka część Poczapińce.
Gromnicki Jan	Laskowce.
Janiecka z Morawskich Zofia	Połowa Berezowicy wielkiej.
Janiecki Ryszard	Biletówka.
Kański Edward	Hołotki.
Kańska z Winnickich Zofia	Nowe sioło Koziary.
OO. Karmelitów konwent we Lwowie	Boryczówka.
Kęplicz Dunin Władysław	Romanowe sioło część „Hilarówka" zwana.
Kępliczowa z Kępliczów Marcelina.	Romanowe sioło część „Matwijewszczyzna czyli Bojki zwana.
Kieszkowska z Zabielskich Nikodema.	Łuka mała.
Koflerowie Wolf i Dawid	Białozurka ad Toki koszlaki.
Konopacki Mieczysław	Kobyle część.
Kopczyński Julian dr.	Nowiki.
Kopczyńska Kunegunda	Czernielów ruski część „Anielówka" zwana.
Korytowski Juliusz	Iwaczów górny i dolny Płotycz Biała część „Czystyłów" i Krąglak Białucki zwane Czernielów.
Korytowska z hr. Starzeńskich Malwina dożywotniczka	Jankowce, Małaszowce.
Koziebrodzcy z hr. Golejewskich Olga i Feliks hr.	Hlibów konkurencya do Okna i Zielonego.
Koziebrodzka z hr. Wallisów Róża hr.	Dołhe z przyl. Załawie, Józefówka, Hrycówka i Dereniowka, Podhajczyki z Wybranówką.
Kozłowska Zofia	Ochrymówce.
Łoś Paulina hr.	Janów z przyl. Słobudka janowska, Zniesienie, Młynówka i Kobyłowłoki.
Małakowski Karol	Stryjówka.
Malina Wincenty	Sieniachówka, Korczyłówka.
Maniewska Marya	Rusianówka.
Maniewski Maryan	Bajkowce część.
Merey z Żurakowskich Leokadya Wanda 2 imion	Hłuboczek wielki.
Mieczkowski Józef Maryan 2 im.	Terpiłówka część $^1/_2$
Michalewski Konstanty	Kupczyńce część.
Mieses z Rosenstocków Ernestyna	Szuszczyn Ostalec z Teofilówką.
Mikulinieckie łać. probostwo	Czartorya.
Missberger Michał	Nastasów część „Koniuchy" zwana.
Mochnaccy Ignacy i Paulina	Toustoług.
Mochnacka z Morawskich Marya dożywotniczka	Zaścianki i Kozówka część.
Morawski Tymon Aleksander 2 im.	Kujdańce.
Morgenstern Hillig	Nowosiołka.
Opryłowskie łać. probostwo	Opryłowce.
Parnas Rafael	Iwanowka.
Parnas Heschel	Berezowica wielka.
Piek Leiza	Draganówka.
Pinińska Jalia hr. Pinińscy Stanisław, Leon i Aleksander	Grzymałów, Buryki, Mazurów, Podlesie konkurencya do Kałacharówki i Ostafia Soroka.
Podlewska Felicya	Czerniłów Mazowiecki.
Reichowie Bernard i Joanna	Tiutków i Tiutków część.
Reinsperger Zygmunt	Czernichowice i Wierniaki scheda I.
Rejowa z br. Konopków Józefa hr.	Krzywki, Ładyczyn, Łuczka, Ludwikówka, Mikulińce.
Rogalski Łukasz	Chmielówka czyli Wieniawka część.
Romanowska z Torosiewiczów Celina	Dubkowce.
Rosenstock Izydor	Chmieliska, Pałajanówka, Mołczanówka.
Rosenstockowie Maurycy i Bernard	Skałat, Nowosiółka i Skałat stary.
Rożańska Aniela	Polczyńce.
Rozwadowski Edward	Turówka.
Rozwadowski Stanisław	Bajkowce, Kurowce.
Safia Anna recte Chane z Sandesbergów i Landesberg Abel	Kupczyńce część „Morawszczyzna i Wiśniowszczyzna" zwane.
Sapieha Jan, Piotr, Józef, Czesław, Leon, 6 im. książę.	Medyń z Chatkami.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru.	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru.
Serwatowski Teodor	Bucniów.
Sillermann Feibisch	Krasne część „Huta kraśnieńska" zwane.
Smarzewska Anna dożywotniczka	Kobyle.
Sobolewscy Mikołaj i Filemona	Kokutkowce.
Sommerstein Feiwel	Słobódka, Natrowczyk, Olendry, Zubów, Zubwa część, Strusów część, Darchówka zwana Darachów Brykuła.
Sozański Aleksander Stanisław 2 im.	Grabowiec, Białoskórka i Kozówka Chonawskiego.
Stein Berl	Sozanówka ad Wolica Trembowelska.
Starzeński Edmund br.	Mogielnica.
Spirt z Tolländerów Róża	Kretowce.
Speiser Abraham	Terpiłówka część ½.
Stopczyńscy Piotr i Albina z Fedorowiczów	Hałuszyńce.
Siostry Miłosierdzia w Budzanowie	Kulczyce.
Stopczyńska Adela	Hałuszczyńce część Romanówka.
Tarnopolskie łać. probostwo	Czumale.
Treisterowie Aron i Ryfka	Iławce część „Dębica" Iławiecka zwana.
Trembowelskie łać. probostwo	Plebanówka.
Trzcińska z Krzyżanowskich Ewelina	Słupki Czołhańszczyzna.
Trzciński Szczęsny	Sieniawa.
Tuczyński Kazimierz	Pieńkowce, Skuryki.
Tyszkowscy Ludwik i Antonina Marya 2ga imion	Seredyńce.
Ujejski Aleksander	Denysów wielki.
Vivien Chateaubrun Jan	Poznanka hetmańska.
Weissglass Majer	Rasztowce i Rasztowce część „Mazurówka" zwana.
Weissglas Natan i Seweryn	Dytkowce czyli Ditkowce i Mszanice.
Willner Jakób	Biała, Czystyłów.
Wszelaczyński Maciej Kazimierz Józef 3 im.	Kupczyńce część.
Zagórski Eustachy	Kołodziejówka, Panasówka, Żerebki królewskie.
Zawadzki Witold	Hrysowce, Snyjówka, Orzechowiec i Czerniszówka.
Zawistowscy Teodor i Teodora	Kopczyńce część.
Zawistowski Stanisław	Supranówka.
Zawistowski Władysław	Dorofijówka.
Zgadziński Stanisław Józef 2 im.	Smykowce.
Zieliński Stanisław	Worobijówka, Poczapińce, Szelpaki.
Zieliński Władysław	Iwanczany, Kurniki Iwanczańskie.
Zimmermann Hinda współwłaścicielka	Podwołoczyska część „Od granicy" zwana.

Licytacye.

L. 15959. (517 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Samuela Markusa Bibera i Mirli Biber przeciw Esterze Glück o 150 zł. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 16 lutego 1891 i dnia 1 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w B. nr. III odbędzie się przymusowa publiczna licytacya, na rzecz Samuela Markusa Bibera i Mirli Biber, wpisanej na imię Estery Glück połowy realności, wyk. hip. 206, księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętej z tem, iż na pierwszym terminie połowa tej realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 222 zł. 35 ct.

Zakład zaś wynosi 10 prc. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyi, mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 stycznia 1889, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na sprzedać się mającej realności jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, został ustanowiony kuratorem Karol Babel w Brodach.

Brody, dnia 26 września 1890.

L. 14369. (526 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sniatynie odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 3 lutego 1891 za lub powyżej ceny wywołania, zaś dnia 4 marca 1891 nawet niżej takowej licytacya pretensyi 294 zł. w. a. zaintabulowanej w stanie biernym realności Iwana Humanyka Ołeksy wykazem hipotecznym l. 235, gminy Wołczkowce objętej, na rzecz Isaka Eisenberga, celem zaspokojenia pretensyi Jakuba Thana.

Cena wywołania 294 zł. wa.

Wadyum 29 zł. 40 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Dawidowicza.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 29 grudnia 1890.

L. 7473. (553 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 4 lutego i dnia 4 marca 1891 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności, wykazami hipot. l. 1 i 289 księgi gruntowej gminy Ustrzyk objętymi, na zaspokojenie należytości indemnizacyjnej 6 zł wa. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł

Bliższe warunki w Registraturze, kurator wierzycieli p. Morwitz, notaryusz miejscowy.

Ustrzyki, dnia 20 grudnia 1890.

L. 8443 (540 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Emanuela Teutelbauma w kwocie 7 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 lutego 1891 i 10 marca 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l. 121 w Zembrzycach w księdze gruntowej na Rozalią Nosalikową zapisanej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 26 listopada 1890.

L. 8613 (461 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbędzie się w dniu 24 lutego 1891 jako pierwszym terminie i w dniu 3 kwietnia 1891 jako drugim terminie licytacyjnym egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 50 w Nowym Sączu lwh. 64 objętej oraz połowy realności pod nk. 52 a w Nowym Sączu lwh. 68 objętej do masy konkursowej Rozy Stern należącej.

Cenę wywołania połowy realności nk. 50 stanowi cena szacunkowa 1475 zł.

wadyum 148 zł,

cenę wywołania połowy realności nk. 52 a stanowi cena szacunkowa 1033 zł,

wadyum 103 zł. aw.

Każda z wymienionych realności sprzedaną będzie osobno, a to przy pierwszym terminie licytacyjnym za cenę szacunkową lub powyżej, przy drugim zaś także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 29 listopada 1890.

L. 14693 (470 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza. że na zaspokojenia niespłaconej pretensyi gal. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 268 zł. 48 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 12 w Michałówce położonej wyk. hipot. 4 ks. grunt. gm. kat. Michałówka objętej, Jakima Baudysa false Bałdysa własność stanowiącej, w drodzd publicznej licytacyi w dniach 19 lutego 1891 i 19 marca 1891 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł., lub wyżej na drugim zaś także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg hipot. przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie dr. Kazimierza Pawlikowskiego adw. z Podhajec.

Podhajce, 10 grudnia 1890.

L. 9692 (468 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie na dniu 16 lutego i 16 marca 1891 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 11/60 części realności pod lk. 885 w Oświęcimie położonej a Franciszki Strzały własnych.

Cena szacunkowa 172 zł. 47 ct stanowi cenę wywołania.

Wadyum 17 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia

Oświęcim, dnia 14 grudnia 1890.

L. 13688 (568 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 23 lutego 1891 i dnia 24 marca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności dłużników Nastuni Bojczuk, Iwana Kościuk, Maryni Kościuk i spadkobierców Jlka Kościuk własnej.

Cena wywołania 250 zł

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dolina, dnia 18 grudnia 1890.

L. 8842 (570 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. gal. Zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie 23 rat po 12 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 12 lutego 1891 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michajła Skrypniuk wyk. hip. 269 gminy Borszczów objętej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 35 zł. aw.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Zabłotów, 16 grudnia 1890.

L. 10121 (581 1—3)

W dniu 12 lutego i 12 marca o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Szczepanie Dubielu w Warzycach położonej wLl 7 objętej nr. 1038 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Ernesta Machnickiego w kwocie 1000 złr.

Wadyum 138 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Wiediger adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, i wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sąd.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Jasło, 20 listopada 1890.

L. 5123 (598 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godz. 10 przed południem dnia 12 lutego 1891 relicytacya realności pod lk. 171 w Żurawnie wedle Dom. I. pag 154 n. 8 haer. dłużnika Leiby Kronsteina własna na rzecz M. Jackera o zapłacenie 551 złr.

Cena wywołania 3300 zł. aw.

Wadyum 165 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. reĝistraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno, dnia 28 listopada 1890.

L. 4233 (489 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 1 kwietnia 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 57 według wyk. hip. 745 gminy kat. Chorostków Grzegorza Muszyńskiego własnej na rzecz Lipy Kofler pto 32 zł. zpn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Felicyana Polańskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce 24 Sierpnia 1890.

L. 11023 (546 1—3)

W dniach 20 lutego i 20 marca 1891 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Hersza Goldmana własnej wyk. hip. l. 41 księgi gruntowej gminy Pruchnika objętej pto 1300 zł. na rzecz Mendla Kestenbauma.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Nebenzahla z Jarosławia.

Protokół oszacowania warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 16 października 1890.

L. 38349 (513 1—3)

W sprawie Jana Sadło w imieniu własnem i nieletniej Katarzyny Sadło przeciw Justynie 2 Sadłowej 3 Zakrzewskiej, małoletniej Małgorzacie Sadło, Maryi ze Sadłów Lutowej o zniesienie współwłasności gospodarstwa pod lk. 16 w Dziekanowicach zpn. odbędzie się w dniach 24 lutego 1891 i 10 kwietnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie licytacya realności lwh. 16 gm. Dziekanowice celem zniesienia współwłasności.

Cena wywołania 336 złr. 72 ct.

Wadyum 34 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kirchmayer w Krakowie.

Reszta warunków do przejrzenia w tutejszej Registraturze.

Kraków, 30 listopada 1890.

L. 9933 (482 1—3)

W dniu 24 lutego i 3 kwietnia 1891 będzie w Sądzie obwodowym licytacya połowy z 7/42 części realności lwh. 339 w Nowym Sączu do masy konkursowej Róży Stern należącej.

Cena szacunkowa wynosi 33 zł. 33 ct. wa. Wadyum 4 zł. wa.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 20 grudnia 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43746 (457 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby ck. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego ck. Skarbu Państwa de pr. 21 kwietnia 1890 l. 17398 dozwolonem zostało ts. uchwałą z dnia 26 kwietnia br l. 17398 wydzielenie części gruntów z realności lk. 279 ²/₄ we Lwowie położonej wyk hip. l. 250 II. objętej Jonasa Baczesa i Pereca Lautersteina własnej prawem dzierżawy kamieniołomu na rzecz Samuela Galla obciążonej.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Samuelowi Gallowi do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Ambesa z zastępstwem adw dr. Jakóba Reissa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Samuela Galla aby w należytem czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych srodków użył ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, 18 października 1890.

L 16190 (433 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych małżonków Stanisława i Klementynę Zawałkiewiczów, żż przeciw nim wnóisł ks, Wojciech Michna pozew de praes 11 października 1890 l. 13029 o zapłatę sumy 4000 zł który to pozew ustanowionemu równocześnie kuratorowi Stanisława i Klementyny Zawałkiewiczów p. adw. dr. Niemczynskiemu doręczonym został i że na pozew ten równocześną uchwałą wyznaczonym został termin do rozprawy egzekucyjnej po myśli dekretu nadwornego z 7 maja 1839 zb u. s. nr, 358 na dzień 17 lutego 1891.

Wzywa się zatem z miejsca pobytu niewiadomych Stanisława i Klementynę Zawałkiewiczów aby przed powyższym terminem z ustanowionym kuratorem co do swej obrony się porozumieli lub też innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie będą musieli przypisać.

Przemyśl 31 grudnia 1890.

L. 6395 (361 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryanę Landowską, aby się w przeciągu 1 roku do spadku po śp. Jakóbie Landowskim dnia 14 marca 1879 w Zabierzowie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli pisemnego bez daty, zmarłym, tem pewniej zgłosiła i do spadku tego się deklarowała, po upływie bowiem tego czasokresu spadek powyższy z deklarowanymi spadkobiercami oraz z kuratorem dla niej w osobie Wojciecha Landowskiego ustanowionym pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 20 grudnia 1890.

L. 18227 (338)

Beim k. k. Kreis als Handelsgerichte in Tarnopol ist in das Register für Gesellschaftsfirmen die in Podwołoczyska errichtete Zweigniederlassung der in Leipzig bestehenden Gesellschaftsfirma „Rüdiger & C" Speditionsgeschäft eingetragen worden.

Tarnopol am 13 Dezember 1890.

L. 861 (497 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia wsprawie egzekucyjnej Abrahama Keila pko. Salamonowi Klausnerowi i spół. pto 38 zł. 41 ct. dla Salomona Klausnera z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Rosta tegoż substytutem adw. dr. Biegańskiego i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.

Tarnów. dnia 15 stycznia 1891.

L. 6577 (321 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Jakóba Rojka zmarłego w Olchawie 9 listopada 1875 Maryannę Rojek starszą, Antoniego Rojka, Maryannę Rojek młodszą i Magdalenę Rojek by się w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu do spadku zgłosili, inaczej spadek z ich kuratorem Józefem Grzesikiem i z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Wiśnicz, 12 listopada 1889.

L. 5024 (416 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa posiadacza możebnego książeczki udziałowej Towarzystwa Zaliczkowego zarejestrowanego w Głogowie z daty Głogów 29 stycznia 1886 nr. 329 na sumę 200 zł. aw. opiewającą, ażeby w przeciągu I. roku książeczkę tę w tutejszym Sądzie złożył i swoje prawa do takowej udowodnił, inaczej takowa amortyzowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 20 listopada 1890.

L. 4175 (498 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Zielińskiego w sprawie spadkowej po śp. Zofii Zielińskiej kuratorem Stanisława Florka wójta z Gromnika.

Tuchów, dnia 8 stycznia 1891.

L. 52979 (458 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu nie wiadomego Antoniego Dutka ni iejszym edyktem iż w sprawie egzekucyjnej Salamona Beer Bergera przeciw spadkobiercom Jana Dutka pto 350 zł. aw. celem doręczenia jemu uchwał z dnia 1 marca 1890 l. 47170 i 10 sierpnia 1889 l. 17276 wydanych i dalszych wydać się mających adw. dr. Pohl kuratorem, zastępcą tegoż adw. dr. Bodek ustanowiony został, któremu powyższe uchwały równocześnie się doręczają i na przyszłość doręczane będą: wzywa się więc Antoniego Dutka, ażeby się zgłosił lub kuratorowi potrzebne środki do obrony sprawy swojej podał, inaczej złe skutki wynikające sam sobie będzie musiał przypisać.

we Lwowie, dnia 5 stycznia 1891.

K. 4090 (440 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Klusa czyli Kluza celem doręczenia mu ts. uchwały z 14 marca 1890 l. 4090 w sprawie Franciszka Jarosza o zaintabulowanie go za właściciela realności objętych wykazem hip. 172 księgi grunt. gminy Sąsiadowice, ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Justyna Witza ze substytucyą adw. dr. Brylińskiego, że przeto jego rzeczą jest osobiście sięzgłosić, bądź też ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, ileże z zaniedbaniem tego wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 14 marca 1890.

L. 570 (496 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa posiadacza zgubionego kontraktu spółki z daty Tarnów dnia 6 lutego 1890 przez Feigę Kammową i Jachetę Kohanównę zawartego a przez Bolesława Gawrońskiego zastępcę c. k. notaryusza w Tarnowie, Adolfa Vayhingera w tymże dniu do l. R. 25 legalizowanego, wedle którego przedmiotem spółki jest wyprzedaż towarów z masy konkursowej H. B. Kohanego od zarządcy tejże masy dr. Eliasza Goldhammera przez spólniczki kupionych, udział w kapitale zakładowym co do Fajgi Kommowej kwotę 6000 zł. a co do Jachwety Kachanówny kwotę 2100 zł. wynosi, z dochodów pokrywanemi być mają przedewszystkiem wydatki z nadwyżki zaś rozdzielać się mającej po zebraniu kwoty 200 zł. aw. każdym razie co 14 dni przypadają aż do zupełnego [pokrycia udziałów Fajdze Kammowej $^3/_4$ części a Jachwecie Kohanównie $^1/_4$ części, po pokryciu zaś udziałów każdej spólniczce równa część spory między spólniczkami rozstrzygać ma sędzia polubowny Salamon Schein, przeciw którego wyrokowi nie ma odwołania i który może w razie sporu z usunięciem spólniczek, osobiście lub przez zamianowago przez siebie zastępcę, wyprzedać towarów wspomnianych uskuteczniać a dochody między spólniczki stosowie do postanowień kontraktu dzielić aby dokument rzeczony w przeciągu roku przedłożył, gdyż inaczej ta kowy za nieważny a wystawicielki takowego za uwolnione od wszelkiej z niego w obec posiadacza odpowiedzialności uważanemi będą.

Tarnów, 15 stycznia 1891.

L. 17283 (386 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia niniejszem Mikołaja Skabowicza z miejsca pobytu niewiadomego iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 25 stycznia 1890 l. 816 kuratorem dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokat- dr. Mańkowskiego ustanowił i tę uchwałę rzeczonemu kuratorowi doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 17 grudnia 1890.

Kuratele.

L. 10689 (471 1—3)

C k. powiatowy Sąd w Sołotwinie podaje do wiadomości że Jurko Semianyszyn rolnik z Dzwiniacza marnotrawcą uznany i jemu kuratorem Hryn Dmytryszyn ustanowiony został

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 19 grudnia 1890.

L. 10599 (490 1—3)

Jakób Keller gospodarz z Korni uznany został marnotrawcą, a kuratorem tegoż Wasyl Hrycyna z Korni ustanowiony.

C. k. sąd powiat wy.

Rawa, dnia 30 listopada 1890.

L. 17410 (446 3—3)

Iwan Hrycyszyn z Firlejowa uznany za marnotrawcę Kuratorem dlań ustanowiono Jana Sciłowskiego z Firlejowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 20 grudnia 189',

L. 11995 (439 3—3)

Michał Frey z Czukwi uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Wojciech Nadybski z Czukwi.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Sambor 22 lipca 1890.

L, 9730 (438 3—3)

C. k, Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach oglasza iż Dmytra Zagraja z Poruczyna marnotrawcą uznano, i kuratora Micheła Kowalczuka z Buszcza mu dodano.

Brzeżany dnia 20 października 1890.

Upadłości.

L. 18165 (567 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na miejsce Józefa Mendla Kohna ustanowił tymczasowym zarządcą masy konkursowej Izaaka Liebstera adw. dr. Mojżesza Komernera w Borszczowie i oraz wzywa wierzycieli, aby jawili się w dniu 3 lutego 1891 o godzinie 9 z rana w biórze p. komisarza konkursowego i poczynili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Tarnopol, dnia 20 grudnia 1890.

L. 74. (580)

Zur Feststellung der Ansprüche des Advokaten dr. Schwarz einstweiligen Verwalters der Konkursmasse des Moses Dawid Liebergall auf Belohnung und auf den Ersatz der von ihm bestrittenen Auslagen, wird die Tagfahrt auf den 5 März 1891 um 9 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 15 angeordnet und hiezu derselbe, die Mitglieder des Gläubigerausschusses und die Konkursgläubiger vorgeladen.

Tarnopol, den 7 Jänner 1891.

Konkursa.

L. 755. (599 1 3)

Celem obsadzenia jednej posady c k. nadinżyniera w randze VIII klasy, ewentualnie jednej posady inżyniera w randze IX i posady adjunkta budownictwa w randze X klasy w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25 lutego 1891 r.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1891.

Wyroki prasowe.

L. 802. (576)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k., że treść artykułu umieszczonego w nr. 7 Gazety przemyskiej z dnia 22 stycznia 1891 pod napisem „Fundacya Hirschowska" zawiera znamiona występku przeciw publicznej spokojności i porządkowi publicznemu w §. 302 u. k. przewidzianego, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma przez c. k. Prokuratora państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronionem jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczonym.

Przemyśl, dnia 24 stycznia 1891.

Zl. 16 (454)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1890, Z. 108, Stf., die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Die Erlösung der darbenden Menschheit von Theodor Stamm, dritte revidirte und ergänzte Auflage, Stuttgart 1884, Druck und Verlag von J. H. W. Dietz" verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. December 1890, Z. 10974, die Weiterverbreitung der Nr. 102 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 24 December 1890 wegen des Artikels: „Wer ist ein Jesuit" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1891, Z. 96, die Weiterverbreitung der Nr. der Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung" vom 3 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Tiefer hängen!" nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Jänner 1891, Z. 21, die Weiterverbr[illegible] der Nr 5 der Zeitschrift: „Deutsche [illegible]eitung" vom 5 Jänner 189 wegen des Artikels: „Unerhörte tschechische Frechheit in Reichenberg" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 20 December 1890, Z. 5693, die Weiterverbreitung der Nr. 102 der Zeitschrift: „Iglauer Volksblatt" vom 14 December 1890 wegen der Artikel: „1. Der deutsch-böhmische Ausgleich, 2 Rundschau, 3. Die Ausbreitung der Socialdemokratie in Österreich und 4. Die Nicolo-Überraschung" ad 1 nach § 65 lit. a St. G. ad 2. nach § 300 St. G. und Art. III. des Ges. vom 7 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, ad 3 nach den §§ 300 und 65 lit. a St. G. und 4 nach § 300 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1890 r. zastawy, dnia 4 i 5 lutego 1891 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna

Lwów, dnia 1 stycznia 1891 2

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.